

FB/Wiadomosci.Lokalne

twitter.com/lokalna

BEZPŁATNE PISMO SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ

PORTAL
e-lokalne.pl
Wiecej niż informacja...

WIADOMOŚCI

ISSN 1233-622X

Lokalne

UKAZUJĄ SIĘ OD 1990 ROKU *zawsze blisko naszych spraw...*

BEZ STAŁYCH KOSZTÓW I COMIESIĘCZNYCH OPŁAT!

SZKOLENIA BHP

oraz inne USŁUGI BHP i P.POŻ.

BHP-TANIO.PL

511 797 444

Wielka orkiestra z małej Gminy



„Wielka orkiestra z małej Gminy” – tak zwykło się mówić najczęściej na jedyną przez dłuższy czas w powiecie orkiestrę dętą. Nie odbywa się bez niej żadna lokalna uroczystość. Tradycją jest oprawa mszy podczas Pasterki, Rezurekcyj czy Bożego Ciała. Uroczystości państwowe, kościelne i świeckie nabierają zupełnie innego charakteru, gdy uczestniczy w nich jasionowska orkiestra.

18 września w Jasionówce odbyły się obchody Jubileuszu 40-lecia działalności Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Jasionówki. Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się mszą świętą w Kościele parafialnym pw. Trójcy Św. w Jasionówce. Po mszy świętej uczestnicy uroczystości przemaszzerowali ulicami Jasionówki na plac przed budynkiem Zespołu Szkolno-Przedszkolnego gdzie odbył się jubileuszowy koncert Młodzieżowej Orkiestry

Dętej z Jasionówki oraz pokazy mazurek. W uroczystościach jubileuszowych udział wzięli przedstawiciele władz samorządowych, instytucji publicznych oraz mieszkańcy Jasionówki.

Wszystko zaczęło się w 1976 roku z inspiracji ówczesnego komendanta gminnego OSP pana **Józefa Kownackiego**. Pierwszy skład (w większości dziś obecny na jubileuszu)

(ciąg dalszy na str. 6)

MUZEUM NA KÓŁKACH

- Powiem Pani, że ja to tych Żydów nie lubię - powiedział pan w jednym z odwiedzanych przez „Muzeum na kółkach” miast. Czyli tak naprawdę nie lubi Pan swojego miasta - odpowiedziałam.

Żydzi w tysiącach polskich miast i miasteczek współtworzyli gospodarkę, kulturę, życie naukowe i społeczne. Bez historii polskich Żydów historia Polski byłaby niekompletna. Ślady tej historii są wokół nas, wystarczy się rozejrzeć. Projekt „Muzeum na kółkach” od ponad dwóch lat pomaga właśnie w tym rozglądaniu.

Wystawa Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN podróżuje po całej Polsce odwiedzając niewielkie miasta, w których przed wojną Żydzi stanowili kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt procent. A ponieważ niegrzecznie odwiedzać kogoś bez zaproszenia, szukamy partnerów lokalnych, którzy wypełnią czas naszego trzydniowego pobytu



wydarzeniami towarzyszącymi, przypominającymi o obecności i zwyczajach dawnych sąsiadów.

Knyszyn był pięćdziesiątym siódmym odwiedzanym przez nas miastem. Przyjechaliśmy na zaproszenie Knyszyńskiego Towarzystwa Re-

gionalnego im. Zygmunta Augusta, Urzędu Miasta w Knyszynie oraz Knyszyńskiego Ośrodka Kultury, a Pan **Krzysztof Bagiński** został koordynatorem lokalnym projektu. Dzięki okazanej nam serdeczności czuliśmy się w Knyszynie jak w domu. Tę domową atmosferę wzmocniły wydarzenia towarzyszące wystawie: wspólne gotowanie żydowskich potraw podczas warsztatów kulinarnych, wspólne jedzenie, słuchanie o tradycji i świętach żydowskich w trakcie niedzielnego wykładu, wspólny spacer i porządkowanie cmentarza żydowskiego. Dzięki wspieranej organizacji naszym Gospodarzom udało się oddać atmosferę Bejt Jehudi - żydowskiego domu.

(ciąg dalszy na str. 4)

BANK SPÓŁDZIELCZY W MOŃKACH



Mońki ul. Wyzwolenia 13

tel. (85) 727 99 10 do 21

ZAOPATRZENIE DLA ROLNICTWA
STAN-ROL

Bogusław Stankiewicz

tel. (85) 716 82 51, (85) 716 88 32 www.stan-rol.pl



Santander

CONSUMER BANK

Oddział w Mońkach - Al. Niepodległości 4

WYBIERAJĄC NASZYCH REKLAMODAWCÓW - WSPIERASZ NIEZALEŻNE, POLSKIE MEDIA

Jeden Kugel wiosny nie czyni...



Nie wiem sam, czy widok smętnego króla - witającego od paru lat pod różnymi na rogatkach Knyszyna bardziej mnie irytuje, czy rozbawia już tylko...

najważniejszą dla niego samego przyczyną jego tutaj pobytów) miastem na k... ale nie królewskim wcale...? A może po prostu niefrasobliwość jego kolejnych gospodarzy, przyzwyczajonych do lokalnej bylejakości i skupiających się na budowaniu chodników przy coraz mniej uczęszczanych ulicach oraz uniżonym witaniu kolejnych regionalnych i krajowych, politycznych władców?

Wygląda na to, że zarządzający obecnie Knyszynem spadkobiercy królewskich tradycji, nie mają żadnego sensownego pomysłu na jego przyszłość. Podobnie jak wszystkie praktycznie poza Tykocinem okoliczne miejscowości, Knyszyn nie potrafi zmierzyć się ze swoją żydowską prze-

szłością i wykorzystać jej dla przyszłego rozwoju. Kisi się od lat w koniopolkowo-królewsko-kombatancim sosie i grzęźnie w ogólnej niepamięci oraz nieświadomości samochodowych kolumn, zmierzających Elcką trasą na weekendowe Mazury.

Nikomiu nie przyszło choćby do głowy zorganizowanie na niewykorzystanej zupełnie przestrzeni knyszynskiego rynku stałej, zewnętrznej ekspozycji wielkoformatowych zdjęć - pokazujących na przykład przedwojenne miasto. Chętnie obejrzeliby ją goście lokalnego Kugla - po gesslerowych kuchennych rewolucjach. Teraz, uniesieni zachwytem nad kulinarnymi pysznościami, wsiadają jak najprędzej z powrotem do swoich blaszanych pu-



Biedacek ma bowiem taką minę, jakby chciał popełnić rytualne seppuku z powodu tego, co uczyniono z jego ulubionym grodem i jak wygląda dzisiaj „miasto królewskie”. Czyżby pomysłodawcom tych (finansowanych zapewne „projektowo”) oznaczeń wydawało się, że napisanie na kawałku blachy - „Szlak Królowej Bony”, uczyni z nierównego chodnika i asfaltowej drogi atrakcję na miarę rzymskich akweduktów? Jakiż to geniusz wpadł na pomysł, żeby straszyć potencjalnych turystów smętnym, tekturowym jęgomosciem w koronie

Skąd się bierze ta ciągła i nieznośna nieumiejętność wykorzystania swoich atutów, z których największym jest historyczna przeszłość Knyszyna? Czy to rodzaj kławy założycielskiej mista, które mieszkańcy okolicznych miejscowości - być może z zazdrości o Zygmunta - nazywają (w związku z



delek i zostaje po nich tylko siwy dym...

Chwaliłem ostatnio właścicieli tej restauracji - wyrażając nadzieję, że za ich inwencją i pomysłem podążą władze miasta - tak ochoczo grzejące się w ciepłe wspólne z panią Gessler zdjęć. Niestety na razie mogę powiedzieć tylko, że jeden Kugel wiosny nie czyni, a na kolejne knyszynskie pierwiosniki - nie zapowiada się zupełnie...

Powyższe refleksje na temat królewskiego Knyszyna zamieściłem na FB/Wiadomosci.Lokalne 29 kwietnia tego roku. Czy coś się zmieniło w tym czasie? Oceńcie to Państwo sami...

Krzysztof Pochodowicz

W dniach 18-21 sierpnia na obiektach szkoleniowych Jednostki Wojskowej Komandosów w Lublińcu odbyły się 22 Mistrzostwa Sportowo-Obronne Stowarzyszeń Młodzieżowych o Puchar Ministra Obrony Narodowej.

W zorganizowanych przez Fundację Byłych Żołnierzy i Funkcjonariuszy Sił Specjalnych SZTURMAN i JWK w Lublińcu zawodach, Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza OSP Krypno - w składzie: **Paweł Dzienis** - kapitan, **Przemysław Dzienis**, **Andrzej Matyszewski**, **Dawid Sawicki** i **Adrian Zabielski** zajęła VI miejsce w klasyfikacji generalnej i okazała się najlepsza w grupie drużyn Ochotniczych Straży Pożarnych.

Mistrzostwa promowały sporty obronne oraz uczyły młodzież współdziałania zespołowego.

Dziękuję Staroście Monieckiemu **Andrzejowi Daniszewskiemu** za wsparcie finansowe na zakup paliwa oraz sponsorowi, którego gadżety w znacznym stopniu przybliżyły uczestnikom imprezy walory Doliny Biebrzy i tradycje mieszkańców nadbiebrzańskich uroczysk.

Antoni Szymański
Prezes OSP Krypno



I Podlaska Wystawa Bydła Mięsnego w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Janowie 02 października 2016 roku

Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Janowie wraz z Polskim Związkiem Hodowców i Producentów Bydła Mięsnego zaprasza na I Podlaską Wystawę Bydła Mięsnego.

Impreza ta będzie się składała z dwóch części: aukcji bydła mięsnego na dotychczasowych warunkach oraz z wystawy bydła mięsnego.

Na wystawie zostaną wybrane Championy w dwóch kategoriach: buhaje i jałówki. Odbędzie się również promocja i degustacja mięsa wołowego. Zostaną także zorganizowane atrakcyjne konkursy dla uczestników imprezy, np. konkurs polegający na określeniu wagi bydła.

Osoba, która poda wagę najbardziej zbliżoną do rzeczywistej, otrzyma atrakcyjną nagrodę. Wycena bydła rozpocznie się o godzinie 09.00 natomiast o 10.00 wystawa.

Celem podlaskiej wystawy bydła mięsnego jest m.in. promocja mięsa wołowego, wspieranie hodowców z regionu oraz wymiana doświadczeń.

Relacja i zdjęcia z I Podlaskiej Wystawy Bydła Mięsnego

- na: www.zsrjanow.edu.pl

KONKURS FOTOGRAFICZNY
POZNAJEMY GMINĘ TRZCIANNE
Gminny Ośrodek Kultury w Trzciannem
zaprasza dzieci, młodzież i dorosłych
do udziału w gminnym konkursie fotograficznym.
Na prace czekamy do 10 listopada 2016 r.
Nagrody zostaną przyznane w trzech kategoriach:
szkoła podstawowa, gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalne oraz dorośli.
Na laureatów czekają atrakcyjne nagrody.

Regulamin i karta zgłoszenia na stronie
www.gok.trzcianne.pl

gok TRZCIANNE

Z WIZYTĄ U KRÓLA BIEBRZY tam, gdzie czasu chwilka - zastyga pochylona, nad świeżym tropem wilka...



Mieszka nad Biebrzą od ponad 23 lat - zna tu każdy zakamarek, każdy kamyk i żdźbło trawy o każdej porze roku. Jego opowieści można słuchać bez końca.

Krzysztof Kaweńczyński jest człowiekiem pełnym ciepła oraz przyjaźni do ludzi i kochającym W jego gospodarstwie na Budach, gdzie żyją wolno i szczęśliwie koniki polskie oraz stado czerwonych krów - znalazło się też miejsce dla kilkunastu bezpańskich i porzuconych psów.

Jeżeli chcesz dowiedzieć się więcej o tym niezwykłym człowieku

- wpisz po prostu w Google: Król Biebrzy.

Sukces ucznia Zespołu Szkół CKR w Janowie

23 września 2016 roku w Bednarach koło Poznania odbył się finał ogólnopolskiego konkursu Młody Mechanik na Medal. Do finału zakwalifikował się uczeń klasy III Technikum im. prof. Józefa Marcinkiewicza w Janowie - **Kacper Jaroma** i zajął w konkursie 2 miejsce.

W nagrodę otrzymał puchar, dyplom oraz stypendium naukowe w wysokości 2.000 zł. Jesteśmy bardzo dumni z naszego finalisty i gratulujemy sukcesu Kacprowi oraz jego opiekunowi - dr **Bolesławowi Budzisz**. (zsrjanow.edu.pl)

ZROLOWANE BAGNA

Ratraki + rolnicze dopłaty, to deterioracja Biebrzy!

Ratraki to maszyny wymyślone i użytkowane dla potrzeb ubijania i ugniatania tras narciarskich. I nawet jak się je wyposaży w heder to i tak nie zmienia się ich funkcji podstawowych, w wypadku bagien zrywania i niszczenia gruntu czyli całego niezwykle ważnego a nawet podstawowego biotopu biebrzańskich dolin. Trzeba przyznać, że te maszyny radzą sobie w terenie bardzo dobrze. W chwili obecnej swobodnie przejeżdżają z jednego brzegu Biebrzy na drugi bez problemu. Niszczenie brzegów i dna rzeki nikogo nie obchodzi.

Pierwsze co rzuca się w oczy to wyraźne niszczenie naturalnej struktury darni, powierzchni torfowiska. Jest to szczególnie dobrze widoczne w miejscach nawrotu ratraków. Przypomnijmy, że ratraki, jako pojazdy gąsienicowe zmieniają kierunek jazdy na tej samej zasadzie jak czołg - jedna gąsienica stoi a druga nawraca.

Bezpośrednim tego skutkiem jest m.in. pojawienie się w tych miejscach jednogatunkowych płatów pałki szerokolistnej lub trzciny. Oba gatunki roślin są znane jako wyjątkowo ekspansywne i trudne do zwalczania. O konsekwencjach ich dalszego rozprzestrzeniania się na drodze wegetatywnej i potencjalnego przekształcenia obecnego turzycowiska już nie wspominam! Tak właśnie na naszych oczach zamienia się: Morze Biebrzańskich Traw na Ocean Trzcin.

Drugi efekt użycia ratraków na tak dużej powierzchni Bagna Ławki nie jest już tak oczywisty, ale dużo wskazuje na to, że z obszaru tego ubywa łoś. Wykazały to liczenia łośa wykonywane z samolotu (Instytut Biologii, Uniwersytet w Białymstoku).

Liczebność tych zwierząt na Ławkach zmniejszała się kilkakrotnie! Łosie wędrują szosami bo tam jest ciszej, a do widoku pędzących aut można się przyzwyczaić, wiadomy jest przynajmniej kierunek ich ruchu.

Ostatni (z braku miejsca nie wyl-

czam wszystkich) znak zapytania związany z koszeniem biebrzańskich bagien w pewnym sensie nie dotyczy już bezpośrednio naszej przyrody. Wszyscy którzy widzą tysiące beł siana leżących w wodzie zadają sobie pytania: co z tego siana będzie? Do czego może się to siano przydać? Ale to, jak już wcześniej napisałem, nie jest do końca problemem Parku. Tylko, czy na pewno?

Na koniec trochę optymizmu. Jak zapewniają nas Pracownicy Działu Naukowego i Monitoringu, zabiegi koszenia na Bagnie Ławki, jako że są elementem czynnej ochrony bagien biebrzańskich (m.in. ochrony wodniczki), są pod ich stałym dozorem i podlegają ciągłym obserwacjom naukowym. Chyba jednak jest konieczna obserwacja obserwujących.

Ponieważ nie wszyscy macie możliwości naoczego przekonania się co zawierają niszczone rozlewiska Biebrzy, które właśnie są areną zmagania tych stalowych potworów z żywą przyrodą w imię ubzduranej ochrony wodniczki. Eliminując wylęgarnię i rezeruar życia dla niej samej oraz tysięcy innych gatunków bez których to środowisko by nie istniało.

Prezentujemy podwodny film, „Rozlewiska Biebrzy” nagrany w 2005 roku, kiedy jeszcze ratraki nie kołysły, obrazujący podstawową część niszczonego obecnie ekosystemu.

Niestety jego projekcja jak i twórcy w BbPN obłożeni są bardzo szczelną cenzurą. Projekcje w szkołach czy innych ośrodkach kultury i edukacji cieszą się ogromnym zainteresowaniem. Zapraszamy nas, a chętnie przyjedziemy.

Odnoszę wrażenie, że tylko nieświadomość kieruje tymi poczynaniami, a nie korzyści materialne jak coraz częściej i głośniejsze o tym mówi. To już nie ratraki, a tratraki, bo tak należy nazywać te smrodzące, hałasujące, zostawiające po sobie tłuste plamy, przerażające dla otoczenia, od zarania istnienia nieznane tutaj stwory. Tratujące naszą śliczną, jedyną i wyjątkową biebrzańską dolinę. Nie wspominam już o emisji spalin do atmosfery, na czym poślizgnął się nawet koncern Volkswagen. W ziemi, zrolowane beł (trudno to nazwać sianem), wyrwane są z przymrożonej powierzchni, niestety oplatającej je siatki wydrzeć się nie da i nikt już tego nie zbierze, jest to niemożliwe fizycznie. Te pozostałości to niestety naturalne wnyki dla ptaków i zwierząt.

Zobligowani do zbierania „urobku” wykonawcy, wywożą go na pryzmy w lesie wraz z całą zawartą w nim menażerią. Sami rolnicy-ekolodzy ciągle udoskonalają swoją technologię, ale tylko dla własnych, coraz bardziej zachłannych potrzeb. Obecnie tylko koszą, nie zbierając pokosu, licząc na



to że natura sama sobie poradzi lepiej. Dla zachowania pozorów właściwego recyklingu, powołano do życia Zakład OTOPellet w Trzciannem, który sam reklamuje się produkcją 100 ton pelletu dziennie! Przy okazji ustanawiając kilka Rekordów Guinnessa. W zimowych pejzażach biebrzańskich pojawiają się ekolodzy-rolnicy, na swoich wspaniałych maszynach i coś po swojemu „ekologują”, tratując powierzchnię, bo na pewno nie jest to „rolniczenie”. Szybko, a więc może mało precyzyjnie obliczyłem, że na Carskiej Szoście ginie tylko 0,000000 % istot, ginących pod ratrakami. Może mnie ktoś poprawi? Bo już zaczynają się ruchy przy jej dziurawieniu dla potrzeb wydania kasy, z której całkiem sporo zostanie na kontaktach biebrzańskich pseudoekologów. Wszystko pod czujnym okiem gospodarza terenu Dyrektora BbPN Romana Skąpskiego. On sam dokłada starań, aby jak najszybciej te smutne niszczytelstwo zakończyć. Nie wierzę, że obudziło się w nim sumienie, raczej zbyt publiczny stał się ten proceder. Niektórzy koszą tylko niewielką część, np. 20% (uz-

godnioną w BbPN) aby łatwiej i szybciej dopaść kasy. Mieszkańcy z nad Biebrzy, nie liczcie na taką szansę, że obudziecie się z ręką w nocniku. Nocnik też ukradną lub przehandlują. Zresztą obecna Biebrza w przekroju poprzecznym przypomina dokładnie przekrój nocnika. Nie da się również zamieść tego gówna pod dywan, ponieważ wspaniałe biebrzańskie dywan już dawno zrolowano, właśnie przy pomocy tratraków.

- Dlaczego w imię ochrony wodniczki mamy poświęcić biebrzańskie ptaki drapieżne czy siewkowe i wiele innych, które przylatują tu właśnie dla pokarmu zawartego w rozlewiskach Biebrzy?

Ptaki mają skrzydła i przez pseudoekologów nie są do końca zniewolone, więc ciągle mają jeszcze jakąś szansę na wybór.

- Dlaczego pod gąsienicami tratraków mają ginąć miliony bezkręgowców, gadów, płazów czy małych ssaków?

Te niestety nie mają skrzydeł a (ciąg dalszy na str. 11)

WŁASNA ELEKTROWNIA SŁONECZNA

Program “Prosument” - dotacje, kredyty

Fotowoltaika



Pompy ciepła

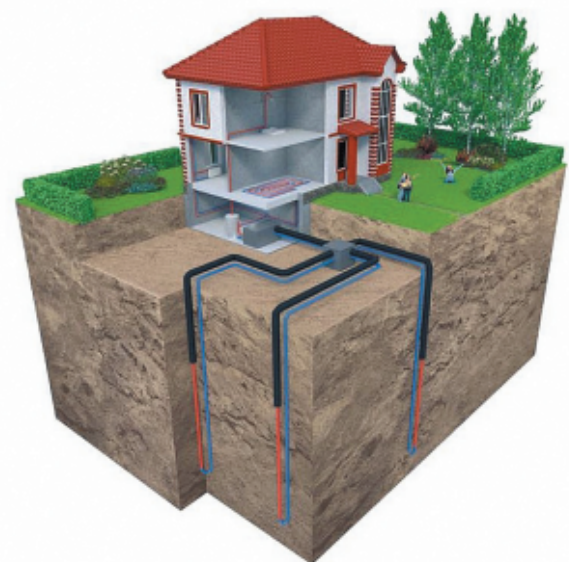
- gruntowe,
- powietrzne

Klimatyzacja (ogrzewanie, chłodzenie)

Kolektory słoneczne serwis, montaż, naprawa

”KONEX” Eugeniusz Konecki
Trzcianne

tel. 663 154 737



W 77 rocznicę potyczki polskich ułanów ze zmotoryzowanym oddziałem wojsk sowieckich, złożyliśmy kwiaty pod pomnikiem rtm Moczulskiego - przy kościele w Dolistowie n/Biebrzą.

ROTMISTRZ MOCZULSKI

Wiktor Maciej Moczulski (1900 - 1939), syn Juliana i Franciszki z domu Jerzykiewicz, urodził się 4 lutego 1900 w Bielsku Podlaskim.

Od 1 kwietnia 1918 r. do 10 listopada 1818 r. pełnił służbę w Legionach Polskich, a od 11 listopada 1918 r. w Wojsku Polskim - w następujących jednostkach: 2 Pułk Ułanów, Wojskowa Szkoła Gazowa, Szkoła Podchorążych Piechoty - Warszawa, Centrum Wyszczolenia Kawalerii - Grudziądz, 3 Pułk Strzelców Konnych, 10 Pułk Strzelców Konnych, Szkoła Podchorążych Kawalerii - Lwów, Korpus Ochrony Pogranicza, 9 Pułk Strzelców Konnych, Szkoła Podchorążych

Piechoty - Komorowo k/ Ostrowi Mazowieckiej.

21 lipca 1931 r. zawarł związek małżeński z Michaliną Filipówną z Bielska Podlaskiego.

W lipcu 1939 r., w Szkole Podchorążych Piechoty w Komorowie, był dowódcą szwadronu luzaków - w stopniu rotmistrza.

Po wybuchu II wojny światowej, 15 września 1939 r. nastąpił wymarsz Brygady Kawalerii z Wołkowyska. Wraz z nią wyruszył rtm Wiktor Moczulski ze swym 110 rezerwowym pułkiem ułanów, pod dowództwem ppłk Jerzego Dąmbrowskiego. Początkowo kierowano się w kierunku



Wilna. Po 17 września zmieniono kierunek marszu na Grodno i dalej na północ - ku granicy litewskiej. W rejonie Grodna dowódca brygady przekazał dowódcę pułków rozkaz generała Przeździeckiego - dotyczący przekroczenia granicy litewskiej, złożenia broni i ewentualnego przedostania się na zachód.

Dowództwo 110 pułku zdecydowało, że nie złożą broni i udadzą się do Puszczy Augustowskiej z zamiarem kontynuowania walki.

22 września pułk zatrzymał się na postój w miejscowości Podmacharce.

Na ubezpieczenie w kierunku szosy wysłany został 3 szwadron pod dowództwem rotmistrza Moczulskiego, który 25 września w okolicach Dolistowa został zaatakowany przez kolumnę pancerną wojsk sowieckich.

W trakcie tej potyczki, w godzinach popołudniowych (ok. godz. 15) rotmistrz Moczulski zginął od kuli nieprzyjaciela - ok. 30 m od mostu w Dolistowie. (więcej - na: **FB/Wiadomosci.Lokalne**)

Wiadomości Lokalne polecają...

Wiatrak w Korycinie

- typu paltrak - wybudował w latach 1945-48 we wsi Zagórze **Henryk Kopicieński**, w prezencie ślubnym swojemu synowi. Przez wiele lat stał opuszczony i popadał w ruinę.

Po kupieniu go w 2006 roku przez gminę Korycin, został częściowo zrekonstruowany (odnowiono również elementy oryginalne) i przewieziony nad zalew w Korycinie. 13 tonowy wiatrak ustawiono na specjalnie przygotowanym fundamencie, przy trasie Białystok - Augustów (nieopodal kościoła)

Wewnątrz otwartego w sierpniu 2010 roku i przystosowanego dla osób niepełnosprawnych obiektu mieści się izba regionalna, obok utworzono miejsca parkingowe i zlokalizowano przystanek autobusowy. Wstęp wolny, po kontakcie z miejscowym GOK - **tel. (85) 722 91 87** (więcej na: FB/Wiadomosci.Lokalne).



„tu mieszkam-tu zmieniam” wybrał na swój dyplom inżynierski rewitalizację knyszyńskiego kirkutu.

Do końca projektu odwiedzimy łącznie 71 miast w całej Polsce. Już dawno przekroczyliśmy połowę, a dopiero w Knyszynie gazeta lokalna poprosiła mnie o napisanie czegoś więcej niż ogólniki z informacji prasowej, wysyłanej mediom przed przyjazdem

wystawy. Czekaliśmy na to ponad dwa lata i w Knyszynie udało się.

Podsumowując: są tutaj ludzie, którym chce działać, władza, która na to pozwala i dziennikarze, którzy chcą o tym pisać. Mam nadzieję, że liczba mieszkańców, która chce brać w tym udział będzie stale wzrastać.

Zofia Biernacka
Muzeum Historii Żydów Polskich

MUZEUM NA KÓŁKACH



(ciąg dalszy ze str. 1)

W przypadku Knyszyna wizyta „Muzeum na kółkach” nie była pierwszym krokiem w przywracaniu pamięci o żydowskich mieszkańcach miasta. Dzięki staraniom i pracy takich ludzi jak m.in. Krzysztof Bagiński w Knyszynie od wielu lat temat polsko-żydowskiej przeszłości jest obecny. Kto odwiedził „Muzeum na kółkach” między 24 a 26 września miał okazję obejrzeć materiał prezentujący te dokonania: liczne publikacje w Internecie i lokalnym miesięczniku, spotkania z potomkami knyszyńskich Żydów, zbieranie relacji świadków historii, organizacja spotkań młodzieży polskiej i izraelskiej, udział w międzynarodowym projekcie „Relatio Net”, udział w projekcie edukacyjnym „Przywróćmy pamięć”, wystawy żydowskich artystów, organizacja projektu „Spotkanie po latach”, upamiętnienie Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata pochodzących z regionu, wydawanie folderów informacyjnych i wiele innych. W tym miejscu należą się podziękowania lokalnej władzy za stwa-

ranie przyjaznego klimatu dla tego rodzaju działalności. Niestety, nie wszędzie władze mają tak otwartę głowę jak w Knyszynie.

Powtórzę jeszcze raz - „Muzeum na kółkach” pomaga w rozglądaniu się: po swoim podwórku, sąsiedztwie, ulicach miasta. Dzięki znajdującej się w centrum wystawy interaktywnej mapie i spacerom z regionalistami mieszkańcy mogą spojrzeć na swoją okolicę z zupełnie nowej perspektywy i zaskoczyć się, m.in. że robiąc zakupy w markecie, zostawia się samochód na terenie dawnej synagogi, a załatwiając sprawunki na rynku najprawdopodobniej wchodzi się do lokalu, którym kiedyś mieścił się zakład usługowy należący do żydowskiej rodziny.

W Knyszynie podróż śladami żydowskiej przeszłości wymaga dużo skupienia i wyobraźni - niewiele materialnych dowodów ich przeszłej obecności przetrwało do naszych czasów.

Wyjątkiem jest cmentarz żydowski w Knyszynie, znajdujący się około 2 km na południowy wschód od cen-

trum miasta. To unikat na skalę Polski (ze względu na ilość zachowanych nagrobków) i Europy (bardzo interesująca lokalizacja - na groblach dawnych sadzawek rezydencji króla Zygmunta Augusta). Opieka nad cmentarzem powinna znaleźć się w polu zainteresowań wszystkich knyszyńian, nie tylko osób zaangażowanych w działalność Knyszyńskiego Towarzystwa Regionalnego. Szczególnie ważne jest pobudzanie lokalnej świadomości u młodych ludzi, żeby pamiętali o swoich korzeniach i nie wstydzieli się ich. Bardzo się ucieszyłam, widząc ze **Artur Fiedoruk**, student architektury na białostockiej Politechnice, w myśl zasady



„Muzeum na kółkach”, które odwiedziło Knyszyn 24-26 września, jest dobrą okazją do zastanowienia się nad historyczną tożsamością naszych okolic i przywrócenia ich mieszkańcom pamięci o czasach i ludziach naprawdę nie tak odległych. Napiszemy o tym w kolejnym wydaniu gazety.

Krzysztof Pochodowicz
(więcej na FB/Wiadomosci.lokalne)

DOMY Z OGRODEM

W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ

140 m² - cena 302.400 zł brutto

MOŃKI - AL. WOJSKA POLSKIEGO

tel. 503 110 696

JARBUD
- Jarosław Piskor -



GMINA JAŚWIŁY - www.jaswily.pl, tel. 85 716 80 01



IV Biebrzański Piknik Pamięci

W niedzielę 28 sierpnia 2016 r. już po raz czwarty odbył się Biebrzański Piknik Pamięci zorganizowany przez Wójta Gminy Jaświły, Gminny Ośrodek Kultury w Jaświłach i Parafię pw. Św. Wawrzyńca w Dolistowie.

Organizując Piknik, mamy na celu uhonorowanie wszystkich, dla których nasza ziemia była prawdziwą miłością i pasją. Pamiętamy o tych, którzy poświęcili się budowaniu jej pomyślności i opiewaniu jej piękna, a kiedy było trzeba - oddali za nią życie. Rotmistrz **Wiktor Maciej Moczulski** poległ nad Biebrzą w trakcie potyczki z Sowietami, która miała miejsce w Dolistowie 25 września 1939 roku.

Uroczystości rozpoczęliśmy Mszą Świętą w Kościele pw. Św. Wawrzyńca w Dolistowie. Następnie Wójt Gminy Jaświły, wicewojewoda podlaski **Jan Zabielski** oraz motocykliści i Sybiracy złożyli kwiaty pod pomnikiem rtm. Moczulskiego, po czym rozpoczął się IV Biebrzański Rajd Ułański BRUM, w którym wzięła udział rekordowa liczba motocyklistów.

Na Biebrzy w Dolistowie odbyły się VI Zawody Wędkarskie o Puchar Wójta Gminy Jaświły (wygrał je **Wojciech Ciborowski**, przed **Andrzejem Rasiem** i **Zbigniewem Cybalskim** - który złowił również największą rybę) oraz IV Kajakowy Spływ Pamięci i IV Rajd Harcerski im. Plk Dąmbrowskiego.

Imprezie towarzyszyły: wystawa historyczna - udostępniona przez Muzeum Wojska Polskiego w Białymstoku, Kino Pikniku Pamięci - w którym można było obejrzeć filmy o Biebrzy, pokaz sprzętu do nurkowania, Straży Pożarnej oraz Policji. W koncercie Pamięci na dolistowskiej plaży zagrały zespoły: **Happy Day**, **Nosy** i **Tharsys** oraz **Oleg Kobzar**.

W trakcie Pikniku uczestnicy mogli także wziąć udział w Turnieju Łuczniczym, korzystać ze strzelnic ASG oraz zjeżdżalni zapewnionych przez „Zieloną Szkołę” i posilić się wojskową grochówką - ufundowaną przez Wójta Gminy Jaświły oraz słodkościami przekazanymi przez piekarnie REVMOD i SOBIESKI i kielbaskami z Firmy KBS Mońki oraz Sklepu Mięsnego T. Szypcio. Wszystkie atrakcje były bezpłatne.

Organizację Biebrzańskiego Pikniku Pamięci wsparły również lokalne firmy i instytucje, m.in.: Gmina Jaświły, Wodociągi Podlaskie sp. z o.o., Bank Spółdzielczy w Mońkach, BIOM Sp. z o.o., p. Marek Wojtkielewicz z Dolistowa, BETEX Knyszyn, Starostwo Powiatowe w Mońkach, Ubezpieczenia Agnieszka Ciborowska, Firma LTL, MENTOR L. Twarowski, Firma ROL-TRANS, SANTANDER Mońki, Firma ROL-POL Trykoszko, B. i Cz. Oksztulscy, B. i R. Sokolowscy, Sklep EDEN w Jaświłach oraz BIESIADA Kumiąla.

W imieniu organizatorów dziękujemy wszystkim Sponsorom (również tym nie wymienionym wyżej) za wsparcie imprezy... Załodze Pikniku - za ciężką, profesjonalną pracę w sobotę i niedzielę... Autorom wszystkich Piknikowych atrakcji - za ich przeprowadzenie... Uczestnikom BRUM-u, Rajdu Harcerskiego i Spływu Kajakowego - za to, że im się chciało w tak upalny dzień... Zespołom Happy Day, Nosy i Tharsys oraz Olegowi Kobzarowi - za fajne granie, a DJ Eliotowi za super nagłośnienie... Ekipie Stowarzyszenia MILITARNI i Stowarzyszeniu Polska Szkoła Surwiwału Grupa Narew - za strzelnicę... Harcerzom, wędkarzom, policjantom i strażakom, mo-tocyklistom, Gościom bliższym i dalszym oraz lokalnym Mieszkańcom - za super zabawę... Wszystkim udostępniającym piknikowe posty na FB - za życzliwość...

Do zobaczenia na kolejnym - V Biebrzańskim Pikniku Pamięci, który odbędzie się jak zwykle w ostatnią niedzielę wakacji, 27 sierpnia 2017 r.

Zapraszamy na FB/Wiadomości.Lokalne - do obejrzenia galerii zdjęć i filmu z Pikniku przygotowanego przez Szymon Wrześniewskiego z Telewizja Sokółka (sokolka.tv).



Wrzesień 2016

Festyn Rodzinny

7 sierpnia 2016 r. w niedzielne popołudnie mieszkańcy Gminy Jaświły oraz okolicznych miejscowości bawili się na największej imprezie plenerowej w naszej gminie - Festynie Rodzinnym „A w niedzielę po kościele”.

Impreza organizowana przez Wójta Gminy Jaświły i Gminny Ośrodek Kultury w Jaświłach odbyła się na placu przy Urzędzie Gminy Jaświły i jak co roku cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem

Festyn prowadzony przez P. Jakuba Pilata rozpoczęliśmy o godz. 13, kiedy to Wójt Gminy **Jan Joka** i dyrektor GOK **Bożena Kupińska** oficjalnie zaprosili publiczność do zabawy. Na scenie obejrzelśmy „Pokaz fizyczny i chemiczny” przygotowany przez szalonego naukowca, następnie zaprezentowały się zespoły działające przy GOK - zespół „Kądzelnice”, Chór „Bell Canto”, zespół „Biebrzanie” z Dolistowa, solistka **Agnieszka Gudel** oraz formacja taneczna „Secret”.

Kolejny punkt programu to spotkanie z czarodziejem czyli „Lekcja iluzji” dla najmłodszych.

Następnie animatorzy z firmy „Fast Quad” zapewnili nam świetną

zabawę podczas konkursów i zabaw w stylu Country m.in. ujeżdżanie byka, dojenie krowy, rzucanie lassem i podkowami, przeciąganie liny, bieg w al-kogoglach i wiele innych. Oczywiście żadne zwierzęta nie ucierpiały podczas zabawy :)

Dużą dawkę humoru zapewniły nam „Babeczki Podlaskie”, czyli cztery Panie, które rozbawiły nas do łez śpiewając i kabaretowo.

Tegoroczną gwiazdą wieczoru był zespół **MOMENT**, którego założy-

cielem jest **Adam Jurkowski**. Jest to nowa formacja, która ma na swoim koncie wiele sukcesów.

Bez wątpienia dużą atrakcją był również taniec z ogniem, który zachwycił całą publiczność swoją efektywnością, natomiast świetną muzykę podczas zabawy tanecznej zapewnił nam **DJ Piotr Skorupski**.

Podczas trwania festynu dzieci, młodzież i dorośli mogli bezpłatnie korzystać z atrakcji zapewnionych przez firmę **Fast Quad** i **Wesołe Miasteczko „Wega”**. Dziękujemy za udział w tegorocznym festynie i zapraszamy do obejrzenia fotorelacji na stronie www.jaswily.naszgok.pl! :)



Poeci zainspirowali się pięknymi ogrodami

Kilkunastu podlaskich poetów uczestniczyło w spotkaniu z cyklu „Poetyckie ogrody”. Motywem przewodnim był „kamień i drzewo”.

Pierwszym miejscem, które posłużyło jako inspiracja do twórczości poetyckiej był ogród knyszyńskiej poetki **Reginy Świtoń**. Następnie uczestnicy spotkania zatrzymali się w Jaświłach, by odwiedzić groby poetek: **Melanii Burzyńskiej** i **Henryki Bieć**.

Kolejnym punktem programu w tym dniu był ogród **Alicji Czajkowskiej** w Stożnowie. Tworzyłem jej ogrodu jest kamień. Poetka z pasją opowiadała o początkach tego miejsca i czym ono jest w jej życiu.

Inny obraz ogrodu poeci zobaczyli w Suchowoli. W ogrodach przy Pensjonacie „Poniatowski” spędzili trochę czasu i zrobili pamiątkowe zdjęcia. Realizacja tematu miała miejsce u **Krystyny Gudel**. Kilkugodzinne rozmowy dotyczyły symboliki i znaczenia drzewa i kamienia. Każdy z uczestników mógł zaprezentować swoje wiersze.

Było to ciekawe wydarzenie. Pogoda sprzyjała, atmosfera niezwykle miła, dlatego spotkanie było udane.



5 czerwca 2016 r. na placu Gminnego Ośrodka Kultury w Jaświłach odbył się przegląd „Na Strachy w tradycji ludowej” organizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Jaświłach i Starostwo Powiatowe w Mońkach.

W przeglądzie wzięło udział 63 uczestników, którzy wykonali 23 strachy.

Podsumowanie przeglądu rozpoczęliśmy paradą strachów z uczestnictwem zespołu tanecznego „SECRET” działającego przy Gminnym Ośrodku Kultury w Jaświłach oraz krótką częścią artystyczną - prezentacją kilku układów tanecznych w ich wykonaniu.

Wszystkie osoby nagrodzone, wyróżnione i za udział otrzymały nagrody rzeczowe oraz dyplomy. Wszyscy uczestnicy skorzystali z poczęstunku.

Podczas obrad jury, uczestnicy oraz zgromadzona publiczność wzięli udział w zabawach Studia Artystycznego „Inny Świat” z Białegostoku, nie zabrakło tańców, fantastycznych zabaw oraz mega dużych baniek mydlanych.

Wszystkim uczestnikom gratulujemy.
Dziękujemy za udział w tegorocznym przeglądzie i zapraszamy za rok.

NA V PODLASKIM FESTIWALU TAŃCA NOWOCZESNEGO W HAJNÓWCE



W niedzielę 19 czerwca 2016 r. Formacja Tańca Nowoczesnego SECRET z Gminnego Ośrodka Kultury w Jaświłach wzięła udział w V Podlaskim Festiwalu Tańca Nowoczesnego w Hajnówce.

Występy naszych zespołów zakończyły się wielkim sukcesem: **Emilia Wiktorja Suchocka** - IV miejsce w kategorii Solo hip hop do lat 15, **Monika Szypulska** - II miejsce w kategorii Solo hip hop powyżej lat 15, SECRET DUO - II miejsce w kategorii Mini Formacje do lat 11, SECRET DUO - IV miejsce w kategorii Formacje do lat 11, SECRET MAX - II miejsce w kategorii Formacje powyżej lat 15.

Wszystkim serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Mamy jesień - powakacyjny czas telefonicznych polowań na wszystkich naiwnych i nie do końca świadomych tego, co ich naprawdę obowiązuje... Uwaga przedsiębiorcy! Jeśli dzwoni do was firma oferująca niby obowiązkowe zakupy i szkolenia - poinformujcie się czy naprawdę są one wam potrzebne!

UWAGA NA NACIAGACZY!

Najczęściej są to propozycje "wyjątkowo korzystnych" zakupów wszelkiego rodzaju sprzętu BHP, instrukcji lub szkoleń - za „jedyne 350, czy 400 zł”.

Często z akcentem „unijnego dofinansowania” (sugerującego nieprawdźwiwie niższe koszty dla osób z nich korzystających) oraz straszeniem kontrolami i karaniem przez Inspekcję Pracy - w razie nie posiadania tych, „koniecznych” wg dzwoniącego szkoleń i zaświadczeń.

Najczęściej - w zależności od „aktualnej, telefonicznej mody” - są to propozycje różnego rodzaju szkoleń BHP dla pracodawców, szkolenia przeciwpożarowe, z zakresu pierwszej pomocy przedmedycznej oraz oceny ryzyka zawodowego czy zakupu apteczek pierwszej pomocy (oczywiście wielokrotnie droższych niż w jakimkolwiek, stacjonarnym sklepie).

Telefoniczni naciągacze kierują swoją ofertę do przedsiębiorców

prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą, którzy nie powierzają pracy żadnym osobom. Czyli tych, których obowiązek szkoleń w ogóle nie dotyczy.

Oferowane są internetowe kursy, mające ogólny charakter i nie oddające charakterystyki rzeczywistych zagrożeń i branży, w której działa oszukiwany przedsiębiorca.

Padają również propozycje zapisania się na kurs, który ma się odbyć w najbliższej okolicy - tutaj najczęściej wabi się przedsiębiorcę „dofinansowaniem unijnym” i związanym z tym „niższym” dla pracodawcy kosztem szkolenia - wynoszącym kilkaset złotych, czyli dużo więcej niż życzą sobie za to lokalne firmy BHP.

Jeżeli otrzymasz taki telefon - skontaktuj się z nami.

Otrzymasz bezpłatną informację, czy takie zakupy, szkolenia i usługi są Ci naprawdę potrzebne.

BEZPŁATNA INFORMACJA
511 797 444



**FINANSOWANIE
FABRYCZNE**



OPROCENTOWANIE 0% bez odsetek dla Klienta

Fabryczny Punkt Sprzedaży

**16-010 Wasilków, ul. Ks. W. Rabczyńskiego 1
(koło Białegostoku)**

tel. kom. 506 139 334, 501 445 774, 501 544 012

www.pronar.pl

Wielka orkiestra z małej Gminy



(ciąg dalszy ze str. 1)

pod kierownictwem **Jerzego Przytomskiego** - kapelmistrza z Kny-szyna, stanowili dorośli. Łączili grę w orkiestrze z licznymi codziennymi obowiązkami i niestety szybko, jak to mówią w Jasionówce, „gminne dęcie się ryple”.

W październiku 1989 r. do Jasionówki trafił białostocki dyrygent i pasjonat **Bolesław Bielak**, znany później mieszkańcom gminy jako „Bolek”. Od samego początku wziął się ostro do roboty. W trudnych czasach wielkim wsparciem dla Orkiestry był ówczesny proboszcz tutejszej parafii ks. **Władysław Laszuk**. Dzieje orkiestry sprzed roku 1992 nie są dokładnie znane. W tymże 1992 roku orkiestra formalnie przeszła pod skrzydła Urzędu Gminy w Jasionówce i zaczęła funkcjonować jako **Młodzieżowa Orkiestra przy Gminnym Ośrodku Kultury**.

Wojskowy reżim i dyscyplina - to charakteryzowało metody pracy kapelmistrza Bielaka. Jak sam mówił, dzięki temu osiągnęte były niesamowite efekty, a orkiestra była dyspozycyjna niemal okrągły rok. Prawie 50-osobowa grupa orkiestry i 13-osobowa grupa taneczna w każdą sobotę spotykała się na próbach w sali Gminnego Ośrodka Kultury. Dyrygent Bielak słyszał również z niekonwencjonalnych prób i często orkiestranci maszerowali ulicami Jasionówki lub grali na placu przed Urzędem Gminy. Najważniejsze wydarzenia z tego okresu to m.in. wi-

zyta orkiestry u Ojca św. Jana Pawła II i prywatna audycja oraz koncert na placu św. Piotra z okazji urodzin Ojca Świętego w maju 1996 r., (druga taka wizyta powtórzyła się w 2001 roku już z dyrygentem **Krucieńskim**), koncert w Warszawie z okazji święta Mazurka Dąbrowskiego, dyplom od Ministra Kultury za wkład w promowanie i upowszechnianie muzyki oraz pięciokrotny udział w Prezentacjach Orkiestr Dętych „Wersal Podlaski” i wiele innych występów okolicznościowych.

W drugiej połowie lat 90-tych orkiestra była oczkiem w głowie ówczesnej pani wójt **Elżbiety Kraszewskiej**, co bez wątpienia pomagało jej w rozwoju. Ten „złoty okres” jasionowskiej orkiestry przerwała śmierć pana Bielaka jesienią 1999 roku.

W 2000 roku opiekę nad zespołem powierzono muzykowi Filharmonii białostockiej panu **Stanisławowi Krucieńskiemu**. Po kilku miesiącach prób orkiestra ponownie zgrała jak za starych dobrych czasów. Mijały lata, zmieniali się orkiestranci, nie zmieniało się jednak to, że w każdą sobotę o godz. 10:00 rana Orkiestra zajmowała salę Gminnego Ośrodka Kultury na próbach. Grupa ewoluowała, jedni kończyli współpracę z orkiestrą, inni zaczynali.

Podczas wakacji w 2007 r., dzięki inicjatywie ówczesnej pani wójt **Wiesławy Kitlas**, do Jasionówki na warsztaty taneczne zaproszono choreo-

gra tańca mażoretkowego - panią **Marię Gierasimiuk**. Na początku istnienia orkiestry towarzyszyły dobozki, z czasem grupa taneczna, od tamtego momentu nieodłącznym elementem orkiestry stały się mażoretki.

Zespół mażoretkowy TAKT w latach 2010-2014 był jednym z czołowych zespołów mażoretkowych w województwie podlaskim, w 2013 r. został okrzyknięty mianem GOLD TEAM Międzynarodowej Prezentacji Mażorettek Tanburmajerek i Cheerleaderów. Znaczące sukcesy na arenie lokalnej dały im możliwość trzykrotnie reprezentować naszą gminę na Mistrzostwach Europy Grup Mażoretkowych w Czechach (2010 r.) i Chorwacji (2011 r.) i Opolu (2012 r.), na których zawsze, jako nieliczne z zespołów polskich, plasowały się w pierwszej dziesiątce. Dziś przy orkiestrze funkcjonują dwie grupy mażoretkowe Takt i Tackik, także w nowym składzie i z nową choreografią, którą będziecie Państwo mieli okazję dziś obejrzeć.

Efektom wieloletniej współpracy pana Stanisława z orkiestrą są m.in. płyta wydana w 2010 r., dwukrotny udział w warsztatach skupiającej muzyków z trzech krajów: Estonia, Białoruś, Polska, pod nazwą WERSALINKA, udział w Festiwalu Muzyki - Einbeck 2010 w Niemczech i Międzynarodowym Festiwalu Balkan Folk Fest 2011 w Bułgarii.

(dokończenie na str. 11)

511 177 333
Mońki, ul. Wyzwolenia 2c/5
www.acredito24.pl

Oferta najlepszych Banków w jednym miejscu.

Kredyty Konsumenckie

- ✓ Gotówkowe
- ✓ Konsolidacyjne
- ✓ Samochodowe
- ✓ Leasingi
- ✓ Hipoteczne
- ✓ Chwilówki

Kredyty dla Firm

- ✓ mikro
- ✓ makro

LINK DO PRZYSZŁOŚCI

MŁODZI > INTERNET > KARIERA

ROBOTY FINCH W KRYPNIAŃSKIEJ BIBLIOTECIE!

Już jesienią w krypniańskiej bibliotece zadzieje się magia, bowiem Gminna Biblioteka Publiczna w Krypie Kościelnym została zakwalifikowana do udziału w projekcie "Link do przyszłości. Zaprogramuj swoją karierę". Na 170 zgłoszeń zostało wybranych 105, w tym nasza biblioteka!

Celem projektu jest zachęcenie młodych ludzi z małych miejscowości do korzystania z nowych technologii a zwłaszcza do nauki kodowania. W ramach projektu odbędą się warsztaty z kodowania z wykorzystaniem robotów, prowadzonych przez profesjonalnych entuzjastów programowania. W ramach warsztatów uczestnicy tworzą swoje pierwsze aplikacje, a następnie testują ich działanie na robotach Finch.

Dzięki realizacji projektu otrzymamy pomoc w powołaniu Lokalnego Klubu Kodowania - miejsca, w którym uczestnicy warsztatów oraz inne chętne osoby mogą rozwijać swoje umiejętności programistyczne. W ramach wspomnianego wsparcia skorzystamy z możliwości wypożyczenia robotów Finch na dwa miesiące!

Nie możemy się doczekać, by rozpocząć tę niebywałą przygodę!

Już teraz zachęcamy do zapisów na warsztaty!

Szczegółowe informacje: można uzyskać pod nr telefonu (85) 716-90-08 lub pisząc na adres: bibliotekakrypno@wp.pl lub osobiście w bibliotece.

PROJEKT "YOLO! - KRYPNIAŃSKI STREETART!" ZA NAMI!



Za nami 6 miesięcy intensywnych treningów, niebywałych poświęceń! 6 miesięcy dancehallu, warsztatów graffiti, warsztatów integracyjnych, spotkań, występów, pokazów. To 6 miesięcy spędzania ze sobą czasu, nerwów, sprzeczek, ale i zabawy, pogłębiania przyjaźni, zdobywania wiedzy. To 6 miesięcy - tylko 6 miesięcy, a tak wiele potrafiło zmienić! Tak wiele nauczyć, tak wiele zapamiętać, tak wiele wspomnień zapisać w pamięci!

Grupa 10 dziewcząt z gminy Krynno miała okazję pod okiem wspaniałych trenerów ćwiczyć nowe umiejętności.

Z "Pomysłową Kredką" (pomyslowakredka.pl) integrować się. Z panią Martą Lewoc ze studia tanecznego "Fair Play Dance Studio" trenować dancehall, ale i swoją wytrzymałość, gibkość, sprawność, oczyszczając się ze złych emocji i w pełni oddawać tańcu.

Z panią Pauliną Nawrot, absolwentką łódzkiej ASP poznawać tajniki tworzenia murali, rozwijać swoją wyobraźnię, umiejętności manualne, by na zakończenie stworzyć mural i wiele prac plastycznych. Spotkać się z członkami znanej z występów kabaretowych grupy Fair Play Crew i rozma-

wiać o pasji, zaangażowaniu, nabywaniu wiedzy, umiejętności, rozwijaniu się, nie poddawaniu i dążeniu do celu. Projekt to też poszukiwanie inspiracji wokół siebie, poznawanie swoich mocnych i słabych stron.

10 dziewcząt, które miały okazję wystąpić podczas Pikniku Rodzinnego w Krynpiu oraz podczas Nadbieżającego Pikniku Integracyjnego w Dolistowie. W planach mają też występ podczas sierpniowych Dni Krynpy.

10 dziewcząt, które schowały wstyd, skrepowanie w buty i pokazały, że potrafią! Potrafią zacheć ludzi na ulicy i zaprosić na wystawę, potrafią znaleźć drogę do kolejnego muralu

ukrytego gdzieś na białostockim budynku, potrafią współpracować, ale też dzielić się swoją wiedzą.

10 dziewcząt: Ula Wierzbicka, Zuzia Stachurska, Karolina Ciborowska, Weronika Konopko, Patrycja Mikiewicz, Angelika Kobeszko, Karolina Dąbrowska, Iza Stankiewicz, Aniela Stankiewicz, Marta Powichrowska.

To dzięki nim powstał ten projekt, to dzięki nim o bibliotece było głośno, to dzięki nim mogliśmy po raz kolejny cieszyć się kolejnym projektem i uczyć się koordynowania i współpracy z młodzieżą. To dzięki nim wiemy, że warto działać dalej!

Dziękujemy dziewczyny!

BIBLIOTEKA ZAPRASZA!

Nabór do grupy kabaretowej!

NABÓR TRWA DO 30.09.2016 R.

Jeśli masz 6-16 lat i chcesz dobrze się bawić zdobywać nagrody miło spędzać czas być członkiem grupy kabaretowej **to zgłoś się!**

PLANUJEMY UTWORZENIE 2 GRUP WIEKOWYCH!

Gminna Biblioteka Publiczna w Krypie Kościelnym

Zakątek pomysłów zaprasza!

www.gminakrypno.pl/biblioteka

NOWOŚCI WYDAWNICZE W BIBLIOTECIE

Gminna Biblioteka Publiczna w Krypie jak co roku stara się o udział w programie dotacyjnym Biblioteki Narodowej "Zakup nowości wydawniczych do bibliotek publicznych".

W tym roku uzyskałyśmy dotację w wysokości 3500 zł. Zachęcamy do zgłaszania Państwa potrzeb czytelnich! Zależy nam na tym, by wydatkować pieniądze na pozycje, które rzeczywiście znajdą swoich odbiorców.

Tymczasem zakupiliśmy już kilkanaście pozycji. Poniżej przedstawiamy wybrane tytuły.

Nasi czytelnicy już od przyszłego tygodnia będą mogli sięgnąć, m.in. po ciepłą i mądrą opowieść Karoliny Wilczyńskiej "Po nitce do szczęścia". Powieść o miłości i przyjaźni i pokonywaniu przeciwności losu. Innym ciekawym tytułem jest książka "Nie-

nachalna z urody" Marii Czubaszek, znanej pisarki i satyryczki, w której autorka opisała swoje sekrety, życie, przyjaźnie. Innym tytułem, po który warto sięgnąć jest powieść Diane Chamberlain "W cieniu". Powieść o budowaniu szczęścia, poczuciu winy, pomocy, przyjaźni. Warto!

Nie zabranie u nas też książek o tematyce historycznej. Na szczególną uwagę zasługują tytuły "Wira z Powstania" George'a Szlachetko oraz Danuty Szlachetko a także "Rudolf Hoss. Komendant obozu Auschwitz" Volkera Koopa. Pierwszy tytuł to wspomnienia z czasów powstania warszawskiego oraz dalszego życia z tragicznymi wspomnieniami. Druga zaś dotyczy Rudolfa Hoss - jednego z najbardziej bezwzględnych egzekutorów hitlerowskich zbrodni. Inną niezwykłą powieścią jest książka "Nie pozwól mi odejść" Jessici Sorensen - powieść o utraconej przyjaźni i walce o jej odzyskanie.

Miło nam poinformować, że coś ciekawego znajdzie również dla siebie młodzież. Zwłaszcza fani serialu "Gra o tron"! W naszych zbiorach posiadamy bowiem całą serię książek o tym samym tytule. Niebawem w naszych zbiorach pojawią się również audiobooki! Zachęcamy do czytania i zgłaszania swoich propozycji na dalsze zakupy.



KONKURS "WAKACJE Z KSIĄŻKĄ 2016" ROZSTRZYGNIĘTY!

Za nami konkurs "Wakacje z książką 2016". Tym razem postanowiliśmy wyróżnić 5 osób, które wykazały się najwyższą aktywnością czytelnictwem w okresie wakacyjnym.

Wśród laureatów znaleźli się: Aleksandra Szczęśna - 83 książki, Natalia Kobeszko - 81 książek, Wiktoria Kobeszko - 81 książek, Kacper Kobeszko - 79 książek, Gabrysia Minkiewicz - 31 książek.

Laureatom serdecznie gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagród a pozostałych czytelników zachęcamy do dalszej aktywności czytelnictwa.

NARESZCIE BEZ DZIUR I WYBOJÓW

RZEBUDOWA DROGI TRZCIANNE - MOŃKI KOSZTOWAŁA PONAD 3,7 MLN ZŁ



Na realizację inwestycji pozyskano dofinansowanie w wysokości ponad 1,8 mln zł. z Narodowego Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej. Pozostała część została sfinansowana ze środków budżetu powiatu w kwocie ponad 981 tys. zł. oraz partnerów projektu - Gminy Trzcianne - ponad 491 tys. zł i Gminy Mońki - ponad 445 tys. zł.,

W ramach partnerstwa gospodarczego w przebudowie drogi partycypowali również: „Tartaczniostwo” Sp. j. J. S. Szydlowscy, Market „Sarenka” Wojciech Sobolewski, „Handel Detaliczny Sklep Spożywczo - Przemysłowy” Bożena Pogorzelska i „Dachy Kamiński” Sylwester Kamiński.

W uroczystym otwarciu przebudowanej drogi uczestniczył Wicewojewoda Podlaski **Jan Zabielski** oraz samorządowcy powiatu monieckiego i gmin

Trzcianne i Mońki, a także przedstawiciele instytucji publicznych, przedsiębiorcy - którzy wsparli przebudowę i mieszkańcy obu gmin.

Nowa droga podniesie zdecydowanie standard i wygodę jazdy, konieczne jest jednak jak najszybsze usunięcie z rowów i poboczy drzew - które w związku z jej poszerzeniem - niebezpiecznie „zblżyły się” do obu stron jezdni.

Mam nadzieję, że stanie się to niezwłocznie i bez zbędnego oglądania się na gładzenie wszelkiej maści „ekologów”, a monieckiemu starostwu nie zabraknie determinacji i szybkości działania w niezbędnej poprawie bezpieczeństwa wszystkich korzystających z wyremontowanej drogi. Więcej na temat plusów i minusów nowej drogi - w kolejnych wydaniach Wiadomości Lokalnych...

Krzysztof Pochodowicz



Spełniło się moje marzenie, jakie miałem obejmując urząd Wójta Trzciannego, droga Trzcianne - Mońki została gruntownie przebudowana.

Droga jest tak ważna, ponieważ służy wszystkim mieszkańcom naszej gminy - wszyscy musimy z niej skorzystać chcąc dojechać do Moniek. Dlatego nie szczędziłem wysiłków i pieniędzy z budżetu gminy - dołożyliśmy 500 tys. zł - aby zrealizować tak ważną dla nas inwestycję.

Bez zdecydowanego zaangażowania Gminy Trzcianne ta droga powiatowa byłaby nadal zruinowana.

Dziękuję Radnym Rady Gminy Trzcianne i radnym powiatowym z naszej gminy za zaangażowanie i współpracę.

Marek Szydlowski
Wójt Gminy Trzcianne



Przyjęcia weselne

już od 159 zł/os.



KOMUNIE ♦ CHRZCINY ♦ STYPY ♦ SPOTKANIA FIRMOWE

GONIĄDZ



85 738 06 30

www.biebrza.com.pl



PATRONAT LOKALNYCH

„Wielkie Święto Małego Człowieka” w Sokółce

16.06.2016 r. na placu przed Starostwem Powiatowym w Sokółce po raz jedenasty odbył się Przegląd Twórczości Artystycznej Dzieci i Młodzieży Podlasia pn. „Wielkie Święto Małego Człowieka”.

Po raz pierwszy organizatorem przeglądu było Stowarzyszenie na Rzecz Wspierania Osób Niepełnosprawnych „Pod Skrzydłami”, natomiast jego partnerami: Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. J. Korczaka w Sokółce oraz Powiat Sokółski. Przegląd został objęty Honorowym Patronatem: Podlaskiego Kuratora Oświaty **Jadwigi Marioli Szczypiń**, Dyrektora Podlaskiego Oddziału PFRON **Adama Wińskiego**, Przewodniczącej Polskiego Stowarzyszenia im. Janusza Korczaka w Warszawie **Barbary Sochal** oraz Starosty Sokólskiego **Piotra Rećko** i Burmistrza Sokółki **Ewy Kulikowskiej**. Do organizacji przeglądu bardzo aktywnie włączył się Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Sokólski Ośrodek Kultury. Natomiast panie z Biblioteki Publicznej w Sokółce zachęcały do niezwykłego spotkania z książką. Impreza odbywała się przy wsparciu finansowym Województwa Podlaskiego i Powiatu Sokólskiego.

Zebranych uczestników, przybyłych gości i publiczność powitały: Prezes Stowarzyszenia „Pod Skrzydłami” **Beata Tur** oraz Dyrektor SOSW w Sokółce, **Marta Tolko-Kuziuta**. W imieniu nieobecnej Barbary Sochal uroczystego otwarcia przeglądu dokonali Starosta Sokółski i Wiceburmistrz Sokółki. Przegląd poprowadziły, nauczycielki SOSW w Sokółce - **Zyta Biernacka** i Katarzyna Dylewska.

Umiejętności estradowe i rękodzielnicze na przeglądzie prezentowało 13 podlaskich placówek specjalnych, integracyjnych, warsztatów terapii zajęciowej i środowiskowych domów samopomocy. W tegorocznym przeglądzie uczestniczyli podopieczni Ośrodków Szkolno-Wychowawczych z Sokółki, Hajnówki, Długoborza, Białegostoku, Nr 1 z Suwałk. Zespoły Szkół z Białegostoku, Bielska Podlaskiego, Siemiatycz, a także Stowa-

rzyszenie Pomocy „Szansa” Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy w Perkach Karpi, Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Radość Życia” Warsztat Terapii Zajęciowej w Dąbrowie Białostockiej, Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „RAZEM” Warsztat Terapii Zajęciowej w Sokółce, Środowiskowy Dom Samopomocy i Zespół Szkół Integracyjnych z Sokółki.

Widzami zespołów artystycznych były dzieci z sokólskich przedszkoli, przedstawiciele zaproszonych instytucji i mieszkańcy Sokółki. Na zakończenie przeglądu wystąpił zaprzyjaźniony zespół muzyczny „EWA BAND”. Oprócz występów estradowych imprezie towarzyszyły inne atrakcje przygotowanych przez organizatorów: kiermasz prac, malowanie twarzy, zabawy sportowe, zrecznosciowe i manualne, spotkanie z książką, happening malarski, a także regionalne przekąski, kuchnia polowa i grill. Do zabaw zachęcała Grupa Performance i wolontariusze z sokólskich Szkół Średnich. O bezpieczeństwo uczestników przeglądu dbali funkcjonariusze Policji i Straży Miejskiej i pielęgniarka - **Teresa Zaborowska**.

W podziękowaniu za przygotowanie prezentacji wszyscy uczestnicy otrzymali: pamiątkowe dyplomy, statuetki wykonane przez podopiecznych Stowarzyszenia „Pod Skrzydłami” w Sokółce, słodczyce i nagrody rzeczowe zakupione z otrzymanej dotacji z Urzędu Marszałkowskiego w Białymstoku.

Niewątpliwym efektem „Przeglądu Twórczości Artystycznej Dzieci i Młodzieży Podlasia pn. „Wielkie Święto Małego Człowieka” były: integracja i wspólna zabawa osób niepełnosprawnych z pełnosprawnymi, możliwość promowania twórczości dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością, prezentacja ich uzdolnień

większej publiczności niż najbliższa rodzina lub klasa szkolna. Uczestnicy przeglądu mieli możliwość odnieść sukces, zintegrować się ze środowiskiem osób pełnosprawnych, jak również nawiązać pozytywne relacje z osobami o podobnych schorzeniach i dysfunkcjach. Publiczność i zgromadzeni goście poprzez bezpośredni kontakt zwiększyli swoją wiedzę na temat funkcjonowania osób z niepełnosprawnościami i ich potencjałe artystycznym.

Serdeczne podziękowania kierujemy do wszystkich osób, które przyczyniły się do zorganizowania i prawidłowego przebiegu przeglądu. W szczególności dziękujemy tym firmom i instytucjom, które wsparły nas organizacyjnie i finansowo: Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego w Białymstoku, Zarząd Powiatu Sokólskiego, Burmistrz Sokółki, Sokólski Ośrodek Kultury, Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sokółce, Biblioteka Publiczna w Sokółce, Komenda Powiatowa Policji w Sokółce, Straż Miejska w



Sokółce, Zakład Pomocy Doraźnej, Zespół Szkół w Sokółce, Zespół Szkół Rolniczych w Sokółce, Zespół Szkół Zawodowych w Sokółce, Mariusz Woronowicz „KAWETA” Naprawa Aut Powypadkowych, Leszek Kułak „LECH-BUD” Popławce, Krystian Miakisz Zakład Kamieniarski w Sokółce, Spółdzielnia Produkcyjno-Handlowa „Krynka”, Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „Marwibog” S.C. w Sokółce, Zespół „EWA

BAND”, „Biuro Serwis” Marcin Dylewski Sokółka, F.P.H. „U Mat-czaka” Lody Tradycyjne w Sokółce, „Balmix” Grażyna Bukłaho - Białystok, Nadleśnictwo Czarna Białostocka i Rada Rodziców Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Sokółce.

Tekst: Stowarzyszenie na Rzecz Wspierania Osób Niepełnosprawnych „Pod Skrzydłami”

SZKOLNA INTEGRACJA

z Parkiem Rozrywki w Fastach

- Aż 5 tras w parku linowym
- Super strefa zabaw dla dzieci
- Zabawy z animatorem
- Ognisko integracyjne
- „STREFA NAUKI”, a w niej ponad 30 urządzeń edukacyjnych!!!
- Do 4 godzin wspólnej zabawy

www.fastpark.com.pl tel. 883 599 599

Projekty architektoniczno-budowlane

Projekty wnętrz

Projekty instalacji elektrycznych, sanitarnych

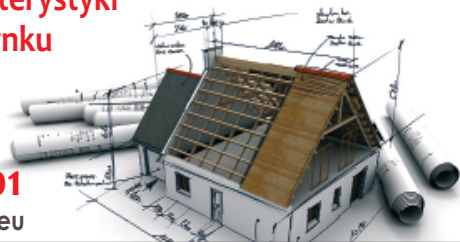
Audyty energetyczne i remontowe

Świadectwa charakterystyki energetycznej budynku

EVArch

tel. 509 590 701

www.evarch.wirtualnie.eu



RANCZO

Ładne Kwiatki

SZKÓŁKA ROŚLIN OZDOBNYCH

- sprzedaż roślin (krzewów, drzew i kwiatów)

- doradztwo, aranżacje, przebudowy

- serwis istniejących ogrodów

Rybaki 17, tel. 539 965 790

cyganska.krystyna@gmail.com

kredyty gotówkowe

Mistrzowski kredyt gotówkowy nr 1 na rynku!



Justyna Kowalczyk

Mońki

Aleja Niepodległości 4

czynne pon.-pt. 8.30-16.30

* Propozycja kredytu gotówkowego Santander Consumer Banku zajęła pierwsze miejsce w rankingu TotalMoney z dnia 05.07.2016 r.





Fundusze Europejskie na wsparcie lokalnych inicjatyw

Lokalna Grupa Działania - Fundusz Biebrzański jest nowym stowarzyszeniem naszego regionu, które zostało założone w 2015 roku. Głównym celem stowarzyszenia było opracowanie Lokalnej Strategii Rozwoju obszaru 11 gmin członkowskich w skład których wchodzi: Dąbrowa Białostocka, Goniądz, Janów, Jaświły, Korycin, Lipsk, Mońki, Nowy Dwór, Suchowola, Sztabin i Trzcianne.

17 maja br. została podpisana umowa z Urzędem Marszałkowskim pozwalająca na wdrażanie założeń Lokalnej Strategii Rozwoju wypracowanych podczas konsultacji społecznych. Jako jedno z dwóch województw w Polsce (obok kujawsko-pomorskiego) będziemy wdrażali strategię wielofunduszową. Jest to bardzo duże wyzwanie dla lokalnych grup działania oraz duża zmiana w stosunku do poprzedniej perspektywy finansowej, pozwalająca na znacznie szersze i różnorodniejsze wsparcie podmiotów z naszego obszaru.

Środki finansowe na realizację operacji w ramach LSR pochodzą z dwóch źródeł: Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (9 mln zł) oraz Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego (18 mln zł).

W najbliższych latach w ramach ogłaszanych naborów wniosków środki te trafią m.in. do przedsiębiorców, jak również do innych podmiotów z naszego obszaru, na realizację projektów inwestycyjnych oraz projektów "miękkich", skierowanych m.in. do osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym (w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego).

Wszystkie informacje dotyczące konkursów będą umieszczane na stronie internetowej: www.biebrza-leader.pl wraz ze szczegółowym wskazaniem dokumentacji konkursowej, warunków przyznania pomocy oraz zasad wsparcia. Głównym celem Lokalnej Strategii Rozwoju jest wzrost potencjału społeczno-gospodarczego z poszanowaniem dziedzictwa historyczno-przyrodniczego. Dlatego też strategia zakłada wydatkowanie 4,5 mln zł ze środków PROW dla przedsiębiorców na rozwój firm oraz na ich założenie. Nowi przedsiębiorcy będą mieli szansę uzyskania premii na założenie firmy w wysokości 60 tys. zł. Istotnym warunkiem przyznania wsparcia dla przedsiębiorców już funkcjonujących oraz planujących założenie działalności jest tworzenie nowych miejsc pracy.

Duża część środków trafi również do samorządów na projekty rewitalizacyjne, z których będą mogli korzystać wszyscy mieszkańcy. Inwestycje będą mogły dotyczyć m.in. ulepszania estetyki miejscowości, uporządkowania i zagospodarowania przestrzeni publicznej czy też udostępniania terenów dla mieszkańców. Z uwagi na zgłaszane podczas konsultacji społecznych potrzeby związane z ochroną dziedzictwa kulturowego naszego obszaru, także planowane są nabory wniosków na obiekty zabytkowe (wpisane do rejestru lub ewidencji zabytków). W kolejnych latach także projekty z zakresu infrastruktury społecznej będą mogły być realizowane ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Ważną rolę w strategii odgrywają projekty finansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego. Duży nacisk został położony na wsparcie osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym w ramach Programów Aktywności Lokalnej, wsparcie Warsztatów Terapii Zajęciowej i Centrów Integracji Społecznej. Planowane jest również wsparcie małych szkół tj. do 100 uczniów oraz przedszkoli.

Z uwagi na chęć wsparcia działalności organizacji pozarządowych Lokalna Strategia Rozwoju zakłada również realizację projektów grantowych, dotyczących dziedzictwa kulturowego oraz działań aktywizujących społeczność lokalną. Podmiotem odpowiedzialnym za wybór grantobiorców i udzielanie grantów będzie Lokalna Grupa Działania. Tym samym pomysły np. stowarzyszeń, które nie dysponują często żadnymi środkami finansowymi będą mogły być realizowane za pośrednictwem LGD.

Wszystkie osoby zainteresowane ubieganiem się o wsparcie w ramach wdrażania Lokalnej Strategii Rozwoju na lata 2014-2020 informacje dotyczące wsparcia uzyskają w siedzibie Lokalnej Grupy Działania - Fundusz Biebrzański, Plac Kościuszki 21, 16-150 Suchowola lub pod nr tel. (85) 71-28-307, www.biebrza-leader.pl

PATRONAT LOKALNYCH

„W Rodzinie drzemie siła”
„Rodzina jest w życiu oparciem,
czymś co chroni, co daje siłę”
Sophia Loren

Dzień Rodziny to impreza realizowana cyklicznie w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Janusza Korczaka w Sokółce. Po raz pierwszy w organizację tego święta włączyło się Stowarzyszenie na Rzecz Wspierania Osób Niepełnosprawnych „Pod Skrzydłami”. Impreza „W Rodzinie drzemie siła” odbyła się 21.06.2016 r. Uroczystość objął honorowym patronatem Starosta Sokólski. Organizacja imprezy została zrealizowana dzięki wsparciu finansowemu Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Białymstoku. W Dniu Rodziny uczestniczyło około 200 osób. Tego dnia rodzice i opiekunowie dzieci mieli możliwość skorzystania z porad specjalistów: Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Sokółce, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Sokółce i Ośrodka Pomocy Społecznej w Sokółce, którzy swoją pomocą służyli i odpowiadali na nurtujące pytania interesantów w utworzonych punktach konsultacyjnych.

Poprzez występy artystyczne: wiersz, występy wokalne, taneczne, teatralne przygotowane przez podopiecznych Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Sokółce, Warsztatów Terapii Zajęciowej w Sokółce, Środowiskowego Domu Samopomocy w Sokółce dzieci mogły wyrazić uczucia swoim kochanym rodzicom.

Zabawy integracyjne i konkurencje sportowe z użyciem sprzętu zakupionego dzięki wsparciu finansowemu Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Białymstoku to atrakcje, z którymi zmagali się rodzice wraz ze swoimi pociechami.

Doskonałą okazją do wyrażenia swoich emocji był happening malarzski, robótki ręczne „Coś z niczego”, a stoisko bodypainting pozwoliło dzieciom przenieść się w fantastyczny świat bajek. Po części oficjalnej dzieci obdarowały swoich ukochanych rodziców własnoręcznie wykonanymi upominkami. Wspólna biesiada przy kuchni regionalnej oraz słodki poczęstunek przygotowany przez wychowanków Ośrodka zakończył to wspaniałe święto.

Dzień Rodziny to wyjątkowy dzień, który upłynął w przyjaznej atmosferze pełnej życzliwości i świetnej zabawy. Takie spotkania są doskonałą okazją do wyrażenia wdzięczności za trud jaki rodzice wkładają w wycho-

DZIEŃ RODZINY



wanie swoich pociech.

Bardzo dziękujemy instytucjom, które wsparły imprezę „W Rodzinie drzemie siła”, a także wszystkim zaproszonym gościom, że zaszczycili

swoją obecnością w SOSW im. Janusza Korczaka w Sokółce.

Organizatorzy:
Katarzyna Dylewska
Zyta Biernacka

I PODLASKA WYSTAWA BYDŁA MIĘSNEGO 02.10.2016 Janów

W PROGRAMIE:

10.00 Otwarcie I-szej Podlaskiej Wystawy Bydła Mięsnego.

9.00 - 10.00 Ocena zwierząt przeprowadzona przez Selekcyjnerów Polskiego Związku Hodowców i Producentów Bydła Mięsnego oraz wycena odsadków przeznaczonych na aukcję.

11.00 - 12.00 Wręczenie pucharów i dyplomów za czempionaty.

12.00 III Aukcja bydła mięsnego.

IMPREZY TOWARZYSZĄCE
Pokaz grillowania mięsa wołowego połączony z degustacją

Konkurs „ILE WAŻY BYK ?”

ORGANIZATORZY

PZHIPBM
Polski Związek Hodowców i Producentów Bydła Mięsnego

BYDŁO MIĘSNE
Bydło Mięsne w Polsce

IMPREZA DOFINANSOWANA Z FUNDUSZU PROMOCJI MIĘSA WOŁOWEGO

TANIA OWIJARKA SAMOZAŁADOWCZA!



Układy jezdno-załadowcze do owijarek stacjonarnych.
Tani i łatwy sposób na zrobienie owijarki samozaładowczej.

WYWROTKI JEDNOOSIOWE, WAŁY ŁĄKOWE, REMONTY MASZYN
ZAKŁAD ŚLUSARSKI PIOTR CZUŁ Zubole 14, 19-104 Trzcianne
www.zaklad-slusarski.pl 601 455 752, (85) 738 50 69

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH:
- DLA ABSOLWENTÓW GIMNAZJUM LUB 8-LETNIEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ
NAUKA TRWA 3 LATA
- DLA ABSOLWENTÓW ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ NAUKA TRWA 2 LATA

BEZPŁATNY KURS MATURALNY

SZKOŁA POLICEALNA: *matura nie jest wymagana*

✓ **TECHNIK BHP - NAUKA TRWA 1,5 ROKU**
✓ **TECHNIK ADMINISTRACJI - NAUKA TRWA 2 LATA**

ZDOBĄDŹ ZAWÓD: *NOWOŚĆ nauka trwa 1,5 roku*

✓ **OPIEKUN MEDYCZNY**
✓ **PROWADZENIE SPRZEDAŻY**

INNE KURSY: (ASYSTENT NAUCZYCIELA PRZEDSZKOŁA, OPIEKUN OSÓB STARSZYCH, HYBRIDA ART - ARTYSTYCZNE ZDOBNIENIE PAZNOKCI, KASA FISKALNA, OBSŁUGA TURYSTYCZNA)

ATRAKCYJNE PROMOCJE

www.mentor-med.pl

BEZPŁATNE KARNETY NA PŁYWAŁNIĘ

CENTRUM EDUKACJI „MENTOR” W MOŃKACH

EDUKACJA DOROSŁYCH Z TRADYCJĄ

👉 liceum ogólnokształcące
👉 szkoła policealna
👉 kwalifikacyjne kursy zawodowe

ZAOSZCZĘDŹ 550 ZŁ ZAPISZ SIĘ DO 31 SIERPNIA *
* zgodnie z regulaminem promocji

CIĘKAWY ZAWÓD - PEWNA PRZYSZŁOŚĆ

Informacje i zapisy:
Mońki, Al. Niepodległości 11B, lok. 02B
(naprzeciw dawniej siedziby - w Mońce) Centrum Medyczno-Finansowym, poziom -1)
85 716 62 21, 509 869 835
szkoly@centrumedu.pl

NOWA SIEDZIBA

www.mentor-med.pl

NAWET 2 MIESIĄCE BEZ CZESNEGO

ZROLOWANE BAGNA



(ciąg dalszy ze str. 3)

więc również możliwości ucieczki i wyboru życia. Z góry skazani na śmierć.

- Dlaczego ma znaleźć swój kres przekopnica, żyjąca na ziemi ok. 200 milionów lat (dinozaury wyginęły 70 milionów lat temu), żyjątko o iście kosmicznych parametrach przetrwania?

Znosi temperaturę 80 stopni Celsjusza, otorbiona w kokonie trwa w letargu 9 lat, przelatuje niestrawiona przez układy pokarmowe większości żyjących nad Biebrzą amatorów wyszukane go jada, niestety nieodporną na gąsienice trątarzy.

- Dlaczego mamy godzić się na księżycowy krajobraz, które pozostawiają po sobie te dziwolagi?

- Dlaczego w dolinę Rospudy, cytując zasłyszane piękne zdanie ekologów okupujących ją w roku 2007: „strach postawić stopę, żeby nie nadepnąć jakiegoś storczyka” a w dolinę Biebrzy, gdzie storczyków są całe pola, można wjeżdżać trątarzami?

Tym bardziej jest to smutne, że zajmują się tym ci sami ludzie.

- Dlaczego to wymieszana pulpa, ze zniszczonego gruntu i gnijącego siana, ma spłynąć w końcu do rzeki i zapaskudzić a nawet zniszczyć jeden z najpiękniejszych zakątków

Europy?

- Dlaczego na postawione pytania „opiekunowie” tego przedsięwzięcia odpowiadają: poczekajmy, zobaczymy co wyrośnie, turzycowiska czy trzcinowiska, a to już nie innego niż eksperyment, przeprowadzany na żywym ciagle jeszcze organizmie?

Od eksperymentów są ogródki przydomowe, najlepiej własne.

- Dlaczego inni, na takich samych powierzchniach, potrafią to zrobić bez trątarzy, a nawet zgodnie z tradycją ręcznie!

- Jak to się dzieje, że park narodowy to obszar wyłączony z jakiegokolwiek działalności rolniczej, a pobiera dopłaty do działalności rolniczej?

- Jak to się dzieje, że przetargi wygrywają rolnicy z Warszawy, Puław czy innej „zagranicy”, nie związani żadnymi więzami, po za kasą, z Biebrzą?

- Dlaczego i kto oszukuje rolników, którzy w dobrej wierze, wkładają ogrom pracy i zaangażowania tylko po to aby inni, tzw. pseudoekolodzy zarabiali na tym pieniądze, bo już jasnym jest, że to jedyna motywacja ich działania?

W tegorocznej sytuacji paszowej, gdzie liczy się każde źdźbło trawy, każe się płacić rolnikom 500 zł za sko-

szony zebrany hektar, za które ktoś jeszcze weźmie dopłaty! To zwyczajne stawianie człowieka pod ścianą, to gorsze niż embargo, bo zapłata jest wymuszona sytuacją. To już nie gospodarz, to feudalny ciemiężca i cyniczny wyzyskiwacz. Nad Biebrzą jeszcze nigdy takiego nie było!

Niektóre działania wskazują na wyjątkowo perfidny proceder, ale to już domena prokuratury i organów ścigania. Ponieważ sam nie potrafię odpowiedzieć na te i wiele innych pytań, napływających od wszystkich odwiedzających Biebrzę środowisk, zwracam się od lat do znanych mi osobowości i organizacji ekologicznych o pomoc w zatrzymaniu tych potwornych trątarzy. Niestety ciągle bez odpowiedzi!

Meandertalczyk Biebrzański

Wysłano do „Biebrzańskim Szlakiem” 22.10.2015 r.

CIEPŁO BEZPIECZENSTWO EKOLOGIA OSZCZĘDNOŚĆ KOMFORT

SPOSÓB NA CIEPŁY DOM

2 LATA GWARANCJI
na wykonanie instalacji

BAŁTYKGAZ
0 800 306 204

INSTALACJA ZBIORNIKOWA BAŁTYKGAZ.
NIEZALEŻNE ŹRÓDŁO OGRZEWANIA.
WYKORZYSTYWANA W GOSPODARSTWIE DOMOWYM.
MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU GAZU W RATACH 0%
MOŻLIWOŚĆ GWARANCJI CENY GAZU NA ROK.

KONTAKT
605 279 701

Wielka orkiestra z małej Gminy

(dokończenie ze str. 7)

Do bardziej znaczących z ostatnich lat jest zdobycie Pucharu Prezydenta Miasta Suwałki i III miejsca w V Wojewódzkim Przeglądzie Orkiestr Straży Pożarnych Województwa Podlaskiego w Suwałkach w 2009 roku, III miejsce na XXI Regionalnym Przeglądzie Orkiestr OSP w 2010 r., II miejsce na Wojewódzkim Przeglądzie Orkiestr Straży Pożarnych Województwa Podlaskiego w Grajewie w 2011 r., II miejsce XXII Regionalnym Przeglądzie Orkiestr OSP w Suwałkach w 2012 r., co dało kwalifikację do udziału w Ogólnopolskim Przeglądzie Orkiestr Strażackich w Wiśle w maju 2013 roku. Po 15 latach pan Stanisław przekazał władzę w orkiestrze „młodym” ale godnym następcom...

Ostatnie półtora roku Orkiestrę prowadzi **Wojciech Rolek**; ambitny, zdolny tubista, na co dzień muzyk Opery i Filharmonii Podlaskiej. Pod nową batutą orkiestra ma już za sobą kilkanaście koncertów i pierwsze wspólne warsztaty. Najmłodszy dyrygent w historii naszej orkiestry wspólnie z **Hubertem Buharewiczem** (instruktorem oraz jednym z grających orkiestrantów) wprowadzają Orkiestrę z nowym dużo młodszym składem w kolejny etap historii... jak będzie ona wyglądała...?? czas pokaże...

Praktycznie nie było w Jasionówce rodziny, z której nie było kogoś, kto gra w orkiestrze, ba, nawet grywano całymi rodzinami - „orkiestrowe rodzinne gangi” - tak to kiedyś napisano w artykule dotyczącym orkiestry z Jasionówki w Gazecie Współczesnej. Fenomenem na skale Jasionówki był fakt, że w 2013 roku prawie setka

dzieci i młodzieży z gminy należała do obu zespołów.

Minęły lata, zmieniali się ludzie ale nie zmienił się wizerunek Orkiestry, na który składają się: odpowiedzialność, pracowitość, pasja ale przede wszystkim miłość do muzyki.

Orkiestra Dęta z Jasionówki od lat odgrywa bardzo ważną rolę w propagowaniu kultury muzycznej wśród społeczności lokalnej, ale także w promocji samej gminy.

„Po co foldery i ulotki, kiedy orkiestra załatwia promocje dla gminy o wiele lepiej niż sztab urzędników” - to słowa słowa ś.p. Bolesława Bielaka.

Nie udało by się tego osiągnąć gdyby nie ludzie, którzy przez lata sprzyjali orkiestrze w jej rozwoju...

(GOKSiT w Jasionówce)

Firma SPECGEAR działa na polskim rynku od 2011 roku - zajmując się sprzedażą hurtową i detaliczną szeroko rozumianego sprzętu militarnego oraz outdoorowego.



www.specgear.com.pl

Sklep Militarny "SPECGEAR" - www.specgear.com.pl
Kontakt: tel. (85) 652 43 07, e-mail: sklep@specgear.com.pl
Sklep stacjonarny: Białystok - ul. Hetmańska 36

FAST PARK

POKAZY NAUKOWE

Park Rozrywki w Fastach
w każdy weekend o godz. 13:00, 15:00, 17:00

tel. 883 599 599
www.fastpark.com.pl



PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA

mgr Bożena Oksztulska
PSYCHOLOG

Godziny otwarcia:

PONIEDZIAŁEK 9.00 - 14.00

WTOREK 9.00 - 14.00 oraz 16.00 - 19.00

ŚRODA 9.00 - 14.00

CZWARTEK 9.00 - 14.00 oraz 16.00 - 19.00

PIĄTEK 9.00 - 14.00

Mońki, ul. Białostocka 16 - tel. 577 864 744

www.psychomonki.pl

BADANIA PSYCHOLOGII TRANSPORTU I MEDYCyny PRACY

Doskonale wyposażona w sprzęt do badań Pracownia Psychologiczna - oferuje kompleksowe badania psychologiczne:

- kierowców (również pojazdów służbowych, uprzywilejowanych),
- instruktorów i egzaminatorów nauki jazdy (również kandydatów na instruktorów i egzaminatorów),
- osób skierowanych za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości, w stanie po użyciu alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu,
- osób, które przekroczyły liczbę 24 punktów otrzymanych za naruszenia przepisów ruchu drogowego,
- osób, jeżeli były sprawcą wypadku drogowego, w następstwie którego inna osoba/osoby poniosła śmierć lub doznała obrażeń.

W zakresie medycyny pracy badania obejmują: operatorów wózków widłowych; wózków akumulatorowych, suwnic, maszyn w ruchu, koparek, spychaczy, dźwigów; pracujących na wysokości pow. 3 m.

W siedzibie przeprowadzamy zarówno badania indywidualne jak i grupowe.

Jerzy Ryszkowski - wspomnienia...



Goniądz

To niewielkie miasteczko, ale bardzo stare. W Goniądzu znajduje się najstarsza parafia rzymskokatolicka diecezji białostockiej. Polacy, mieszkający przed wojną w Goniądzu, byli głównie rolnikami i rzemieślnikami. W centrum miasteczka, wokół obecnej ul. 11 Listopada (przed wojną Nowy Rynek) mieszkała ludność żydowska. Były tam tylko trzy rodziny polskie - **Wróblewskich, Balunowskich i Szwakopów z Kluzami**. Reszta domów była zamieszkała przez Żydów - lekarzy, sklepikarzy i rzemieślników. Nikt z Żydów nie zajmował się w Goniądzu rolnictwem. Polacy zgodnie żyli z Żydami. Żydzi zasiadali w radzie miejskiej. Przed wojną mieszkało w Goniądzu ponad trzy tysiące mieszkańców, w tej chwili jest ich mniej i mieszkają tylko Polacy. Ksiądz proboszcz kiedyś referował, że wszystkie dzieci na terenie parafii i gminy uczęszczają na religię rzymskokatolicką. Jest kilka osób wyznania prawosławnego, które jednak dobrze współpracują, czując się Polakami i pracując dla dobra naszej ojczyzny.

Po wojnie moja siostra przez długie lata była w Goniądzu kierowniczą jedynego tutejszego zakładu produkcyjnego. Robiono w nim niemal wszystko - zaczęto od krawiectwa i szewstwa. Potem było tu słynne "Sorgo", gdzie robiono miotły, miotłki, które szły do Kanady, Stanów - ile tylko dali rady zrobić, tylko odpadki szły na kraj. Później robiono tu lalki, misie, długie nogi, krótkie nogi itp. A później zmieniło się finansowanie, przepisy i kredyty były drogie. Jednak generalnie niewiele się tu zmieniło po 1989 r. W takich małych miastach to i w dawnych czasach sekretarz partii chodził

Jerzy Ryszkowski (1932-2015) - wieloletni burmistrz Goniądza - opisuje lata niemieckiej i sowieckiej okupacji na terenie swojego miasteczka, wspólne życie Polaków i Żydów oraz udział w nielegalnych organizacjach młodzieżowych po wojnie.

Urodził się w 1932 r. w Goniądzu na Podlasiu w rodzinie zamożnych rolników. W 1944 r. razem z rodziną przymusowo ewakuowany, ukrywał się z bratem. W okresie okupacji uczęszczał na tajne komplety, a po zakończeniu wojny kontynuował naukę w białostockim gimnazjum. Razem z rówieśnikami z Goniądza współtworzył młodzieżowe konspiracyjne organizacje antykomunistyczne. Skończył studia ekonomiczne w Poznaniu w 1956 r. Po studiach krótko pracował w Okręgowym Ośrodku Zwierząt Rzeźnych w Białymstoku jako księgowy i kierownik handlowy, a później aż do emerytury jako nauczyciel przedmiotów zawodowych w białostockim zespole szkół ekonomicznych. Po przejściu na emeryturę został w 1994 r. wybrany burmistrzem Goniądza i był nim do 2006 r.

do kościoła i teraz chodzi. Jego dzieci są ministrantami i grają z księdzem w piłkę nożną. W takiej małej miejscowości nie można dzielić ludzi. Można mieć pretensje do sekretarza, że chodził do kościoła, ale on inaczej nie mógł, bo inaczej straciłby autorytet w społeczeństwie. Może ktoś z zewnątrz mógłby, lecz miejscowy nie - zbyt wielki był wpływ rodziny, środowiska, sąsiadów, kolegów. W Goniądzu ludność jest sympatyczna, normalna. Jak wszędzie - jedni drugim zazdroszczą, jednemu wychodzi, drugiemu nie, a i w rodzinach różnie bywa, ale na ogół ludzie są sympatyczni.

Mój ojciec był rolnikiem i miał, jak na warunki goniądzkie, duże gospodarstwo rolne. Cały sprzęt do obróbki był już metalowy: kultywatory, brony itp. Pamiętam, że drewniane, zabytkowe sochy też były, ale już nieużywane. Ojciec ciężko pracował i zawsze starał się mieć dwie pary koni, inaczej nie mógł się wyrobić. Ktoś zawsze musiał pomagać. Za okupacji niemieckiej kupił żniwiarkę. Masa ludzi przyszła wtedy zobaczyć, "jak będą niszczyć zboże maszyną". To były takie zwykłe maszyny - ścinały, ale trzeba była już samemu wiązać. Kto wyrósł z gospodarstwa ten od dziecka już zaczynał pomagać. Najpierw karmi się kury, małe żrebaki i cielaki, a potem wchodzi się automatycznie w normalne, rolnicze życie. Ale z czasem stało się tak, że brat poszedł na weterynarię, ja na ekonomię, i nie było komu gospodarstwa prowadzić, więc część gospodarstwa sprzedaliśmy. W czasie wojny w jednej chlewni sześćdziesiąt cztery świnie się spaliły. Niemcy zaproszili ogień, ale niechący; tabory niemieckie stały na klepiskach w stodołach, dotykały one szczy-

tami jedna drugiej, i tak spaliło się kolejnych pięć stodoł. W dzieciństwie prawie nie mieliśmy zabawek. Z drutu jedynie robiło się obręcz i za nią się goniło. A jeśli ktoś miał obręcz od roweru, to czuł się już bohaterem. Po wojnie mieliśmy piłki. Różne były gry i wesoło było, teraz tak wesoło nie jest. Wszyscy umieliśmy jeździć na łyżwach. Przykręcaliśmy łyżwy w domu i zjeżdżali drogą prosto do rzeki. A dziewczęta jeździły nie gorzej od chłopców. Nawet kiedyś podpadłem w szkole, gdy pod koniec lekcji ubrałem już łyżwy, bo na przerwie chciałem dojechać do rzeki i zostałem wezwany do tablicy przez nauczyciela. Przeszedłem przez całą klasę na łyżwach rysując podłogę. W niedzielę wracało się z kościoła, brało się latarkę, jakąś kanapkę i spędzało się cały dzień na rzece. Zatapiało w wodzie koła ze starych wozów - jedno koło wystawało i na nim robiono była karuzela.

Potem, gdy już trochę podrosliśmy, organizowaliśmy w domach różne tańce. W starej szkole była dość duża sala i tam od czasu do czasu także organizowano zabawy, na które przychodzili nawet wojskowi. Dziewczęta miały kłopot, ponieważ nie było wtedy takiego zwyczaju, by panienki same poszły na zabawę - musiały zostać wprowadzone przez chłopców. Pamiętam, że parę razy płaciliśmy tych parę groszy wstępu i zabieraliśmy te nasze piękne goniądzkie panienki, by mogły się pobawić i potańczyć.

Zdrastvujtje, Sora Abramowna!

Jeszcze przed wojną poszedłem do pierwszej klasy szkoły podstawowej, którą ukończyłem w czerwcu 1939 r. Pierwszego września miałem iść do nowej szkoły, która została wybudowana przez miejscową ludność, ale niestety nie rozpoczęto roku szkolnego. Tę szkołę w czasie wojny bardzo zniszczono - zajmowali ją Sowietci, Niemcy. Nikt nie dbał o ten majątek. Długie lata po wojnie trwał jej remont.

W 1939 r. wielką była rozpacz żołnierzy, których powołano głównie do twierdzy Osowiec, a nie było dla nich broni, amunicji, mundurów. Żołnierze musieli sami zdobyć sobie broń. Coś strasznego. Polska nie była przygotowana na wybuch tej wojny. Niemcy zajęli Goniądz, lecz po kilku dniach odstąpili go Sowietom. Wkroczyła Armia Radziecka. Prawie wszystkich nauczycieli Polaków zwolniono z pracy, a nauczycielami zostali Żydzi, którzy znali polski. Pamiętam swoją wychowawczynię z pierwszej klasy, panią **Bolinę**, którą bardzo kochaliśmy jako dzieci. Ona i my płakaliśmy, że już nie będzie nas uczyć. Dano nam Żydówkę, **Sorę Abramownę**, która powiedziała: "Już nie można mówić "dzień dobry", tylko "zdrastvujtje, Sora Abramowna!". Pamiętam, że chcieliśmy jej dokuczyć i kiedy ona szła drogą, co parę domów zabiegaliśmy jej drogę i mówiliśmy: "Zdrastvujcie, Sora Abramowna!". Któregoś dnia zostawiła nas po lekcjach i powiedziała: "Wy kpicie ze mnie, ja sobie nie pozwalam. Tylko raz na dzień trzeba powiedzieć "zdrastvujcie".

Żydzi za okupacji sowieckiej przejęli u nas całą władzę: "deputat", czyli burmistrz, był Żydem, milicjanci też. Trochę Polaków też tam było, lecz nie za wielu. Ludzie nie pchali się do milicji, ani do aktywu partyjnego, gdyż uważano to raczej za minus dla całej rodziny niż za plus. Nie należało pchać się tam, gdzie wierzący i praktykujący nie powinni się pchać.

Potem zaczęto wywozić mieszkańców Goniądza na Sybir. Pierwszą wywieziono rodzinę Szpinackich, bo ojciec był zawiadowcą stacji i Sowietci podejrzewali, że ma kontakt z partyzantką. Wywieźli całą rodzinę - dzieci, dziadków. Starsi umarli na Syberii, ale młodszy przeżył i albo wrócił do Pol-

ski, albo zostali w Anglii. Moja koleżanka była polonistką, a jej ojciec przed wojną był burmistrzem i miał spory mająteczek - nazywali się Wróblewscy (naprawdę to Wróbel, ale pisali się "Wróblewscy"). Szybko zostali zesłani. Ojca znaleziono wkrótce martwego pod śniegiem, a jej 17-letni brat orał nocą, zasnął na traktorze i przeorał trochę zboża, co uznano za sabotaż i skazano go na więzienie, w którym zmarł. Matka także zmarła i wróciły tylko dwie córki. Pamiętam, że jak ich zabierano, to po moją koleżankę przyszli do szkoły i wzięli ją na samochód ciężarowy tak jak stała: w fartuchu.

Niemal do każdego domu przydzielono "na mieszkanie" oficerów radzieckich. U mnie w domu też mieszkała rodzina radziecka. Oni mieli syna, Wówkę, z którym zawsze biliśmy się. Mówiłem mu, że "nasi jadą, wasi idą, nasi waszych podwiozą", a on "niet, nasi jedut, wasi idut, nasi waszych podwiezjut". I pamiętam, miał takie "walonki", buty zbite z wełny, bardzo ciepłe. My takich rzeczy nie mieliśmy. Kiedy 22 czerwca całe niebo było w samolotach, mój tata powiedział temu oficerowi, że coś się stało. Tamten odpowiedział, że to manewry. Wreszcie pobiegł do swego sztabu i wrócił krzycząc do żony: "Ubieraj się, ubieraj Wówkę!".

Zaczęli w naszym sadzie ciąć drzewa, żeby zamaskować samochody i tak szybko uciekali, jak tylko mogli. Powiedział tylko "Sobaka Niemiec napał na nas". Nie wszystkim jednak udało się uciec i koło Suwałk był obóz jeńców radzieckich - niecałe 50 tys. ludzi śmiercią głodową tam wykończono; dochodziło nawet do przypadków ludobójstwa.

(c.d. w kolejnym wydaniu Wiadomości Lokalnych)



BIURO PROJEKTOWE
Dariusz Strzałkowski
506 649 044
OFERUJE:
- Projekty budowlane:
* mieszkalne
* inwentarskie
* gospodarcze
- Kierowanie budowlami
- Kosztorysowanie

TANIA WODA!
Własna woda jest ok. 20 razy tańsza od komunalnej
WIERCENIE STUDNI
POMPY GŁĘBINOWE
507 115 911

Zakończenie sezonu motocyklowego

Przed pomnikiem Oś. Jana Pawła II przed kościołem M.B. Częstochowskiej w Mońkach kilkudziesięciu użytkowników motocykli o pojemności powyżej 125 ccm z powiatu monieckiego, Białegostoku i Elku, zakończyło sezon motocyklowy 2016 roku.

Po krótkiej modlitwie odprawionej przez Proboszcza parafii ks. kan. **Andrzeja Ziolkowskiego** i poświęceniu motorów przez ks. emeryta **Tadeusza Horo-**



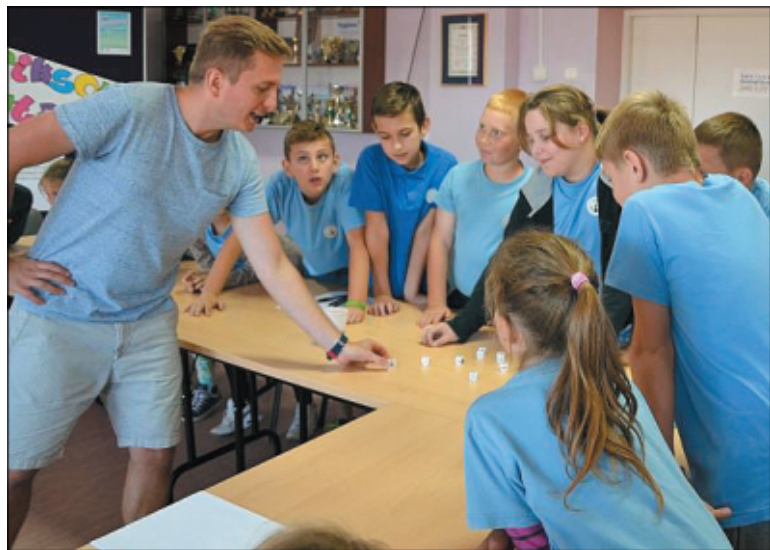
sza motocykliści udali się głównymi ulicami Moniek do Przytulanki, Kalinówki Kościelnej, Romejek do Bobrówka, gdzie w kościele pw. Matki Odkupiciela w Bobrówce odprawiona została msza święta.

Corocznie w tego typu rajdach brał udział Ks. Biskup **Ślawoj Leszek Głódź**, jednak w tym czasie przebywał na delegacji w Rzymie. Następnie uczestnicy mini rajdu udali się do Moniek przez miejscowości: Brzozowa, Mikicin, Jaświty na zaplanowany poczęstunek z grilla w Gościńcu Dworak.

(tekst i foto: e-monki.pl)



AKTUALNOŚCI GOK W JAŚWIŁACH



W środę 14 września 2016 r. oficjalnie rozpoczęliśmy realizację projektu pt. „Zafiksowani czytaniem” organizowanego przez Bibliotekę Publiczną Gminy Jaświły oraz Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku.

Projekt mający na celu promocję czytelnictwa rozpoczęliśmy od warsztatów czytelnictwa z **Dominikiem Solowiej** - dziennikarzem, trenerem rozwoju osobistego i zawodowego, reporterem telewizyjnym. Podczas spotkania, uczniowie klas V Szkoły Podstawowej w Jaświłach (łącznie 28 osób) zapoznali się z prezentacją pt. „Czytajmy książki, czyli zabawa z literaturą”, dowiedzieli się jak mądrze korzystać z książek i internetu, jak czytanie wpływa na mózg człowieka oraz jak uczyć się efektywnie. Uczestnicy poznali również „Story Cubes” czyli „Kości opowieści”, dzięki którym ćwiczyli układanie bajek i opowieści. Wszyscy uczestnicy byli bardzo aktywni i z wielkim zaangażowaniem brali udział w dyskusjach i różnych ćwiczeniach przygotowanych przez prowadzącego.

20 września 2016 r. ponownie zaprosiliśmy uczniów z Zespołu Szkół w Jaświłach na działanie odbywające się w ramach projektu „Zafiksowani czytaniem” organizowanego przez Bibliotekę Publiczną Gminy Jaświły.

Tym razem, uczniowie klas I gimnazjum (łącznie 39 osób) świetnie się bawili pozując do zdjęć „ubrani w książki”. „Sleeveface” to fotografia osoby z zasłoniętą przez okładkę książki częścią ciała. W efekcie otrzymujemy złudzenie prezentujące połączenia sylwetki fotografowanej osoby z ukrytym książkowym alter ego - można powiedzieć po polsku „tworzoookładka”. Młodzież z wielkim zaangażowaniem szukała odpowiednich książek a następnie próbowała odtworzyć swoich okładkowych bohaterów.

W środę 21 września 2016 r. w Bibliotece Publicznej Gminy Jaświły odbyło się kolejne spotkanie z młodzieżą w ramach projektu.

Uczniowie klas II gimnazjum z Zespołu Szkół w Jaświłach (36 osób) stworzyli fantastyczny mural kredowy zachęcający do czytania oraz odwiedzin w bibliotece. Było wesoło i kolorowo! :)

Działanie realizowane w ramach projektu Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury w Białymstoku „Podlaski Pomost Kultury”, będącego częścią programu „Bardzo Młoda kultura”, prowadzonego przez Narodowe Centrum Kultury.

Hydro Diesel

Białystok, ul. Serwisowa 19

- regeneracja pomp, siłowników i rozdzielaczy hydraulicznych
- sprzedaż części do koparek
- sprzedaż filtrów, pomp hydraulicznych, złączek, rozdzielaczy hydraulicznych i zaworów hydraulicznych
- produkcja przewodów-siłowników hydraulicznych
- naprawa sprzętu budowlanego
- serwis i naprawa żurawi samochodowych oraz wind załadunkowych
- przeglądy konserwacyjne wind i żurawi samochodowych

tel. 85 661 26 60, 85 665 60 63, 502 705 180

fax. 85 661 26 60, hydrodi@interia.pl

ZAKŁAD INSTALACJI SANITARNYCH i ROBÓT OGÓLNOBUDOWLANYCH

Zbigniew Sawicki

- ❖ wykonywanie instalacji wodno-kanalizacyjnych, ciepłych, gazowych i klimatyzacyjnych
- ❖ usługi wodno-kanalizacyjne i budowlane

15-635 Białystok-Klepacze, ul. Krótka 10

609 765 978

Wiadomości Lokalne Krzysztof Pochodowicz

511 797 444

www.e-lokalne.pl, e-mail: wiadomosci.lokalne@wp.pl

zawsze blisko naszych spraw...

Zebraliśmy 67 litrów krwi dla Patrycji!

Monieccy policjanci i strażacy serdecznie dziękują wszystkim osobom, które zdecydowały się pomóc nastolatce z wypadku na torze gokartowym w Augustowie i oddali swoją krew.

Łącznie zebraliśmy 67 litrów krwi dla Patrycji.



Zorganizowana wspólnie przez policjantów i strażaków akcja oddawania krwi pokazała, że nie jesteśmy obojętni na ludzką krzywdę. Zebraliśmy 67 litrów krwi. Wszystkim honorowym dawcom krwi dziękujemy, a Patrycji życzymy szybkiego powrotu do zdrowia.

(www.monki.policja.gov.pl)

GOK TRZCIANNE NA SIANOKOSACH

10 września 2016 r. w na Bagnie Ławki odbyły się 15 Mistrzostwa Świata w Koszeniu Bagiennych Łąk dla Przyrody Biebrzańskie Sianokosy.

Na scenie zaprezentowały się zespoły działające w GOK Trzciannie: BISSIK, TIME4DANCE oraz zespół śpiewaczy „Tęcza”.

Wspólnie z Urzędem Gminy zorganizowaliśmy stoisko promujące Gminę Trzciannę.

Więcej informacji, na:

www.gok.trzciannie.pl



Codziennie Wiadomości Lokalne na Facebooku i Twitterze!



CZYTAJ



FB/Wiadomosci.Lokalne

twitter.com/lokalna



16-001 Kleosin
Ignatki 43A

HURTOWA SPRZEDAŻ

- OLEJU NAPĘDOWEGO
- OLEJU OPAŁOWEGO
- OLEJÓW SILNIKOWYCH
- ZBIORNIKÓW PALIWOWYCH

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Informacja - Stacja Paliw LTL:

- Mońki, ul. Łęcka 41; Goniądz, ul. Wojska Polskiego 68A

- Białystok, ul. Elwatorska 7



(85) 871 09 36, 603 391 399

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

LTL

10 LAT GWARANCJI

UV

**ZBIORNIKI NA OLEJ NAPĘDOWY
Z DYSTRYBUTOREM PALIWA**

zamykanie na zamek

uchwyty do podnoszenia

wkład rewersyjny 600 mm

Seria **SWIMER TANK** to dwupłaszczowe zbiorniki z pełnym układem dystrybucyjnym, występują w pojemnościach 2500 / 3500 / 5000 / 7500 / 10 000 L. Idealne do przechowywania i wewnętrznej dystrybucji oleju napędowego. Możliwość dostosowania układu dystrybucyjnego do indywidualnych potrzeb klienta.

Potęga **RSM** z Puław

roztwór saletrzano-mocznikowy

– rynek odkrywa skuteczność nowoczesnego produktu

RSM® to płynny nawóz (roztwór mocznika i saletry amonowej), który może być efektywnie produkowany wyłącznie przez producentów posiadających znaczące zdolności produkcyjne mocznika i saletry amonowej na poziomach powyżej pół miliona ton/rok. **RSM**® posiada wszystkie dostępne formy azotu tj. formę azotu amidowego (pochodzenia z mocznika) – wolno działająca oraz azotanowy i amonowy – odpowiadający za szybkie działania.

Ze względu na kompozycje trzech form azotu oraz płynną formę jest najbardziej efektywnym produktem jaki może być stosowany w naszej strefie klimatycznej. Z punktu widzenia producenta ważna kwestia to duże oszczędności na energochłonności procesu – nie wymagany jest proces granulacji. Granula i tak musi ulec rozpuszczeniu podkreślają eksperci – **RSM**® jest gotowy do działania, nie wymaga fazy przejścia.

Co napędza zainteresowanie i popyt na **RSM**®?

- Kilkudziesięcimilionowa inwestycja w instalację do produkcji nawozów płynnych z dodatkiem siarki rozpoczynając produkcję w I kwartale 2013 roku w PUŁAWACH.
- Inwestycja PUŁAW w sieć zbiorników liniowych o pojemności 25 i 50 m³ do magazynowania **RSM**® w miejscu konsumpcji, osiągając tym samym 600 sztuk zbiorników w kraju.
- Nowoczesne bazy **RSM**®, w tym terminal **RSM**® w Dobrym Mieście na Warmii i Mazurach oraz planowany w Adipol Chorzów na Dolnym Śląsku - spółkach z Grupy kapitałowej PUŁAWY.
- Opracowane nowoczesne technologie nawożenia dla kukurydzy, pszenicy i rzepaku poparte wynikami trzyletniego MegaProjektu oraz doświadczeniami największych praktyków w kraju i za granicą.
- Współpraca z niemiecką firmą Lechler – liderem i posiadaczem specjalnego patentu w zakresie rozpylaczy/dysz do aplikacji środków ochrony roślin oraz nawozów płynnych.

- System intensywnie prowadzonych szkoleń przez pracowników PUŁAW wraz ze wsparciem Instytutu Nawozów Sztucznych (*INS*) oraz Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa (*IUNG*) dla rolników w trakcie zimowego okresu.

- Zaawansowana logistyka produktu, którą PUŁAWY rozwinęły na przestrzeni pięciu lat – dziś to ponad 400 cystern kolejowych i ponad 60 cystern samochodowych dedykowanych do obsługi rynku.

To podstawowy wachlarz działań jakie powodują, że **RSM**® z Puław jest dziś wiodącym źródłem azotu pod kątem skuteczności ekonomicznej dla rolnika.

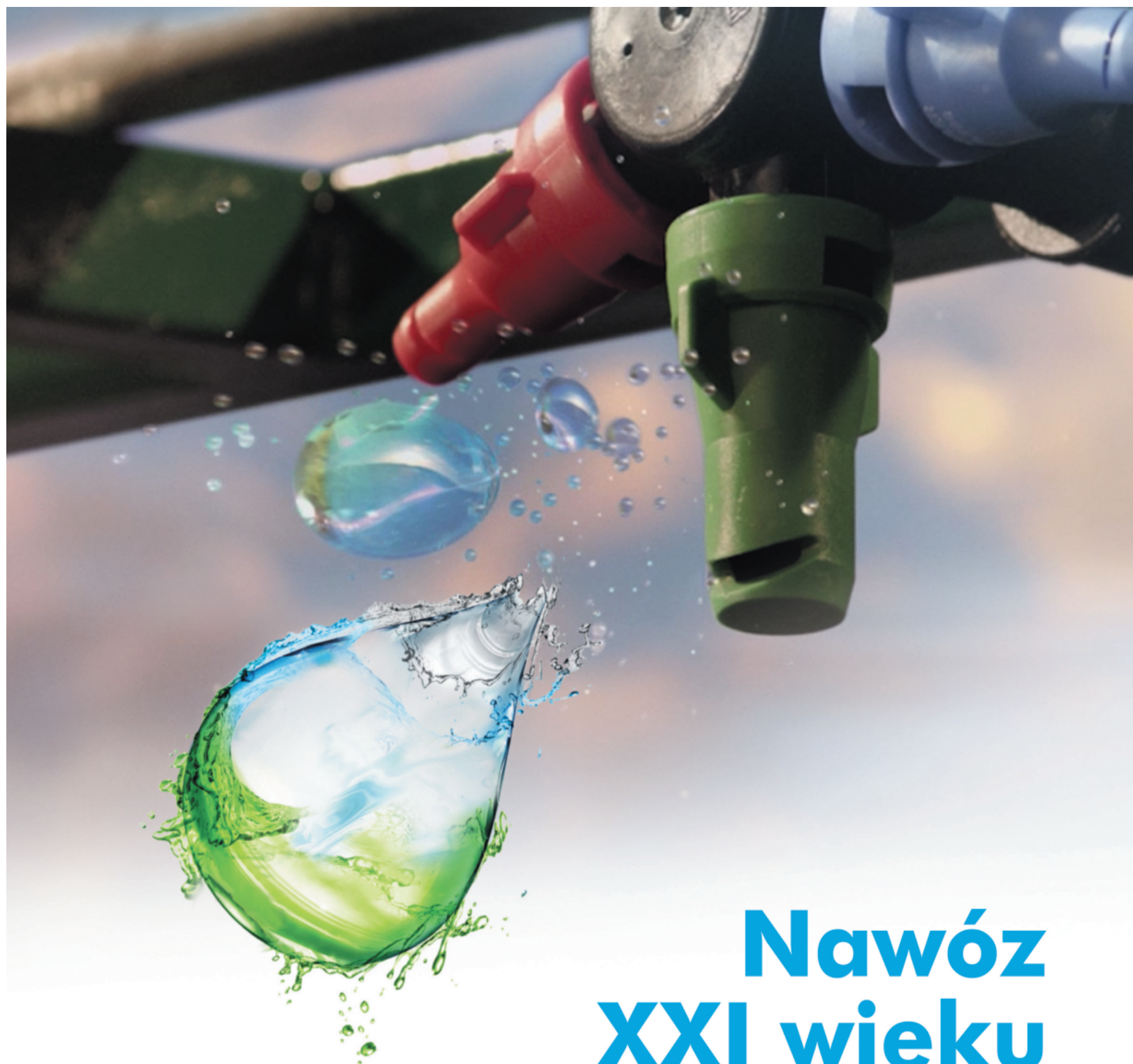
PUŁAWY to Numer 2 wśród producentów mocznika w Europie 1,2 mln ton/rok, jeden z największych producentów saletry amonowej ze zdolnościami nominalnymi 1,1 mln ton/rok oraz jeden z trzech największych producentów nawozu płynnego **RSM**® w Europie ze zdolnościami produkcyjnymi 1,2 mln ton/rok. Dzięki nowej inwestycji PUŁAWY nie tylko będą miały możliwość wzbogacania **RSM**® o dodatki np. siarki, magnezu, ale też zwiększą elastyczność działania umożliwiając również wzrost obecnych zdolności produkcyjnych do ponad 1,5 mln ton / rok.



RSM® to marka zastrzeżona dla PUŁAW, chroniona przez prawo własności intelektualnej.

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
STAN-ROL
Bogusław Stankiewicz

19-124 Jaświły 73
tel. (85) 716 82 51; (85) 716 88 32, tel./fax (85) 716 88 96
www.stan-rol.pl



Nawóz XXI wieku


**GRUPA
AZOTY**

rsm@grupaazoty.com

RSM[®]
roztwór saletrzano – mocznikowy 

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

STAN-ROL Bogusław Stankiewicz

19-124 Jaświły 73

tel: 85 716 82 51 | 85 716 83 32 | fax: 85 716 88 96

stan-rol@tlen.pl | www.stan-rol.pl

KREDYT INWESTYCYJNY

NA ZAKUP GRUNTÓW ROLNYCH ORAZ MASZYN I URZĄDZEŃ ROLNICZYCH

Najważniejsze cechy:

- finansowanie zakupu gruntów, maszyn i urządzeń rolniczych;
- wysokość kredytu - maksymalnie do 100 % wartości inwestycji;
- okres kredytowania do 10 lat;
- oprocentowanie zmienne - według stawki WIBOR dla terminu 3-miesięcznego plus marża Banku w wysokości 3 p. p.;
- spłata kredytu w dowolnych ratach;
- karencja do 2 lat;
- prowizja z tytułu przyznania kredytu - 2%.



Bank Spółdzielczy w Mońkach
www.bsmonki.pl



Internet Telewizja Telefon

Dowiedz się więcej!
Biuro Obsługi Klienta PPHU "Karolina"
Mońki, ul. Tysiąclecia 23B, tel. (85) 716 59 66
www.monki.net.pl, e-mail: biuro@monki.net.pl

OKNA I DRZWI PCV ALU DREW. OKNA TYPOWE OD RĘKI moskitiery, rolety

szybko, solidnie i tanio

A&M. Mońki, Al. Wojska Polskiego 99C
tel./fax 85 716 31 78, 663 540 804
am.okna@interia.pl www.am-okna.pl

ZAOPATRZENIE DLA ROLNICTWA STAN-ROL

Bogusław Stankiewicz
19-124 Jaświły 73
www.stan-rol.pl
tel. (85) 716 82 51, (85) 716 88 32
t/f (85) 716 88 96

ROL-POL Trykoszko Sp.J. tel. 85 716 32 25
ul. Mickiewicza 95 kom. 602 881 353 www.rol-pol.com.pl
19-100 Mońki kom. 507 818 481 biuro@rol-pol.com.pl

- ✓ pasze, premiksy, koncentraty, preparaty mlekozastępcze, melasa, śruty, dodatki i komponenty paszowe
- ✓ folia do sianokiszonki, sznur rolniczy do pras i owijarek, siatka do belowania, folia kiszonkarska do silosów i przym
- ✓ nawozy mineralne i dolistne, środki ochrony roślin
- ✓ środki higieny doju, nasiona traw oraz kukurydzy
- ✓ węgiel polski oraz importowany

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA



KUCHNIE I SZAFY NA WYMIAR



POMIAR • PROJEKT • MONTAŻ
Mońki, ul. Słowackiego 1
tel. **781 255 505**

PORTAL INFORMACYJNY e-monki.pl

Zakład Fryzjerski
Ania
Anna Moniuszko - Łaszczyńska
To jest miejsce
**FRYZJERSTWO
SOLARIUM**
Jaświły 41
tel. 85 716 84 92
Poniedziałek-Piątek 8.30-16.30, Sobota 8-14

NAGROBKI KAMIENNE, PIWNICE

- ❖ DUŻY WYBÓR
OKOŁO 30 RODZAJÓW KAMIENIA
- ❖ STANDARDOWE LITERY GRATIS
- ❖ KAMIEŃ POLSKI I IMPORTOWANY
- ❖ NOWE WZORY - ATRAKCYJNE CENY
nagrobek podwójny z montażem i literami - już od 5800 zł

BLATY I PARAPETY

DOLISTOWO STARE 79, TEL. 504 026 730
www.nagrobki.wirtualnie.info
PROSIMY O WCZEŚNIEJSZY KONTAKT TELEFONICZNY


Agnieszka Ciburowska
Doradztwo Kredytowe

POŻYCZKI GOTÓWKOWE KREDYTY:

- konsolidacyjne, hipoteczne, samochodowe
- dla firm (leasingi, chwilówki)

DORADZTWO W DOBORZE ODPOWIEDNIEJ OFERTY
534 830 081, 501 446 045

PRALNIA VIVA EKOLOGIA

PUNKT PRZYJĘĆ
Jaświły 41 (zakład fryzjerski)

to jest miejsce
na Twoją reklamę!

WIADOMOŚCI
Lokalne
PROSTO DO DOMU, FIRMY I URZĘDU...
- jeszcze tańsza reklama!
- nakład 10-20 tys. bezpłatnych egz.
ZADZWOŃ
511 797 444

agromet-monki.pl



CZĘŚCI DO MASZYN ROLNICZYCH

Agromet

CZĘŚCI DO MASZYN ROLNICZYCH I ARTYKUŁY PRZEMYSŁOWE
Mońki, ul. Białostocka 1 (przy rynku)
tel. (85) 716 30 09, 600 383 12, biuro@agromet-monki.pl
ZAPRASZAMY W GODZ. 7-16, SOBOTA 7-13

Byłeś świadkiem ciekawego wydarzenia?
Masz zdjęcia, nakręciłeś film bądź napisałeś ciekawy artykuł i chcesz go opublikować?
Napisz, lub skontaktuj się z nami!
e-mail: wiadomosci.lokalne@wp.pl
tel. 511 797 444

JAKI POWIAT?

Jaki jest? Czy spełnia swoją ustawową rolę i oczekiwania mieszkańców? A może - jak twierdzą niektórzy, jest zupełnie niepotrzebnym, upolitycznionym i sztucznym tworem - żyjącym dla siebie i zajmującym się głównie swoimi sprawami oraz pilnowaniem własnych interesów?
Jaki powiat?
Już w kolejnym wydaniu Wiadomości Lokalnych!

WYBIERAJĄC NASZYCH REKLAMODAWCÓW - WSPIERASZ NIEZALEŻNE, POLSKIE MEDIA